

Jutro w magazynie „TYDZIEŃ”

Na pełnych dwunastu stronach: w Białymstoku

TYGRYSY ROSJI czyli drapieżny kapitalizm zza Bugu

PROCESY — dalszy ciąg artykułu, którego pierwsza część ukazała się tydzień temu, dotyczącego politycznych oskarżeń stanu wojennego.

OKO ZA OKO — w Wydminach wrze! Głównie zresztą na łamach tamtejszych gazet. Jest ich aż (!) dwie. Spór koncentruje się głównie na osobie wójta. Klóca i obrzucają się błotem przeważnie warszawscy osadnicy, ale... W każdym razie przeczytać warto!

ZASIAŁEM ZIARNO, PŁONU NIE ZEBRAŁEM — były wojewoda suwalski wyjaśnia — dlaczego.

TATARSKIE ŚWIĘTO OFIARY — oczywiście w Bohonikach i Kruszynianach.

ORAZ:

OLDBOY z uporem forsujący ZBOCZE SZYFY NICZYPOROWICZ nadający Z AUTOMATU CZESIEK TARASEWICZ niezmiennie i „na dzień dzisiejszy” twierdzący że właściwie to CHORA SPRAWA.

Autobusy miejskie

jeżdżą tylko w „szczyty”

Próba cierpliwości

Trwa nadal strajk załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Jedyną dostrzegalną zmianą było wczoraj wyjechanie autobusów w godzinach „szczytu”. Nie podjęto natomiast żadnych rozmów i negocjacji.

Dzisiaj autobusy MPK również wyjadą w godzinach „szczytu”. Utrzymana zostanie ponadto komunikacja zastępcza. Tak również ma być jutro i w dniach następnych.

Prezentujemy na naszych łamach ostatnie stanowiska Zarządu Miasta i Komitetu Strajkowego.

Jedno można powiedzieć: trwa swoista „wojna nerwów”, a cierpliwość mieszkańców została wystawiona na wielką próbę.

OSWIADCZENIE

Zarząd Miasta, po wysłuchaniu komunikatu radiowego w dniu 9 lipca 1991 r. w godzinach wieczornych, z zadowoleniem przyjął oświadczenie Ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Ordynacja

Po raz dziesiąty...

„Już w tym roku staje w Sejmie sprawa ordynacji wyborczej. Czwartkowe posiedzenie Sejmu zostało zwołane specjalnie dla rozpatrzenia przedstawionego 4 bm. przez Prezydenta projektu ordynacji wyborczej do Sejmu oraz wiążącego się z tym prezydenckiego projektu zmiany konstytucji.

Prezydencki projekt ordynacji m.in. przewiduje, że wyborca odda głos na wybraną przez siebie listę kandydatów stawiając znak „X” obok jej numeru i nazwy. Jest to równoznaczne z uznaniem ustalonej na tej liście kolejności kandydatów do otrzymania mandatu. Równocześnie wyborca będzie mógł (choć nie będzie musiał) postawić znak „X” przy nazwisku jednego z kandydatów na liście, tym samym wskazując na jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu. (PAP)

Skup z przeszkodami

W ostatnim okresie Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku odbiera większe niż zwykle ilości żywcza, zwłaszcza wieprzowego. W punktach skupu w woj. białostockim i łomżyńskim panuje niekiedy tłok. Od 14 maja do 2 lipca tylko na rzecz Agencji

Ciąg dalszy na str. 2

Decyzja Rady Ministrów z 9 bm. zatrzymała (i nie skierowała do Sejmu) projektu ustawy o specjalnych pełnomocnictwach jest „wyrazem nadziei na dobrą współpracę rządu i parlamentu, bez konieczności uciekania się do nadzwyczajnych uprawnień” — poinformowało Biuro Prasowe Rządu.

Były lider PSL Roman Bartoszcze powołał w środę nową partię o nazwie: Polskie Forum Ludowo-Chrześcijańskie „Ojcowizna”.

W Warszawie zakończyła się kolejna runda rozmów polsko-radzieckich na temat wycofania wojsk radzieckich z Polski oraz tranzytu wojsk ZSRR z terenu RFN.

Zakończono przygotowania do akcji „Perła 2” — mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa Papieżowi, który uczestniczyć będzie w VI Światowym Dniu Młodzieży w Częstochowie w sierpniu br. Nad bezpieczeństwem Jana Paw-



la II, a także pielgrzymów czuwać będzie w sumie 9.825 policjantów.

Do prezydium Sejmu wpłynęły wnioski komisji nadzwyczajnej do zbadania sprawy importu alkoholu o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej Leszka Bałcerowicza, Jerzego Cwieka, Czesława Kiszcza i Krzysztofa Kozłowskiego.

Powołany został komitet wyborczy lewicy. Do prac komitetu zostali zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych, lewicowych — organizacji młodzieżowych i kobiecych oraz organizacji działających w środowisku wiejskim. Hasłem towarzyszącym kampanii wyborczej SdRP jest: „Jeśli nie można razem — to przynajmniej obok siebie, a nigdy przeciwko sobie”.

Sędzia Trybunału Konstytucyjnego, Andrzej Zoll został przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej.

Parlament Słowenii zaakceptował w środę plan pokojowy, uzgodniony w niedzielę w nocy na wyspie Brioni z misją EWG. Za przyjęciem planu głosowało 139 deputowanych, przeciwko — 11, a siedmiu wstrzymało się od głosu.

Boris Jelcyń został zaprzysiężony przez Zjazd Deputowanych Rosji na pierwszego prezydenta Rosji.

Prezydent George Bush poinformował w środę o zniesieniu amerykańskiego embarga na handel z republiką Południowej Afryki.



Pogoda

Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane, w nocy małe. Temperatura maks. w dzień 21—23 st. C., min. w nocy 11—13 st. C. Wiatr słaby pñ-zachodni i zachodni.

Jutro nadal słonecznie i bardzo ciepło, temperatura ok. 25—27 st. C.

(ela)

Jednym strzałem

Wczoraj dwaj funkcjonariusze policji otrzymali polecenie przeszukania mieszkania przy ul. Gajowej 59. Przy tej czynności zastali ich dwaj mężczyźni. Mimo pytań funkcjonariuszy nie podali swoich danych personalnych.

Ciąg dalszy na str. 2

Być albo nie być lekarzem

DLA WSZYSTKICH absolwentów uczelni pierwszej praca jest niezmiennie istotna. Wiąże się ona zwykle z tzw. etatem stażowym. Ale staż stażowi nie-równy. W przypadku absolwenta akademii medycznej jest

to nie tyle zatrudnienie, co kontynuacja nauki. Prawa wykonywania zawodu lekarskiego nie otrzymuje się bowiem po sześciu latach studiów medycznych, ale dopiero po ukończeniu stażu rocznego, czyli siódmego roku

kształcenia. I to tylko w wytypowanych szpitalach.

Brak miejsca stażowego dla młodego medyka oznacza więc niedokończone studia. Tymczasem bezrobocie wkra-

Ciąg dalszy na str. 2

OGŁASZAJCIE SIĘ U NAS!

- Największe nakłady — najniższe ceny
- Czytają nas w 3 województwach
- Nasz telefon 251-16

Gazeta Współczesna
Białystok
Łomża
Suwałki
Nr 132 (12 283)
Wyd. 1.
Cena 500 zł
CZWARTEK, 11 LIPCA 1991 r.
Olgi, Kaliny, Benedykta

Polka na rżysku

Rozmowa z przewodniczącym RW NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Białymstoku — MARKIEM ZMUJDZINEM

— Zbliżają się żniwa. Większość rolników obawia się, czy ich trud nie pójdzie na marne. PZZ zapowiadała skupienie niewielkich ilości ziarna. Co na to Wasz związek?

— Nieoficjalnie wiem, że będzie odbierana pszenica wysokojakościowa. Więcej nie. Musimy szukać jakiegoś roz-

wiązania. Niedawno rozmawiałem z wojewodą na temat handlu ze wschodnim sąsiadem. Nasze lokalne władze podjęły pertraktacje z wojewodą grodzieńskim, chcąc tam upłynnić część ziarna. Jak wiem, wojewoda białsko-

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

AMATOR SZYBKICH WOZÓW...

...wsiadł do niebieskiego Mercedesa 250D. Samochód obywatela niemieckiego wart 35 tys. DM, zniknął w ten sposób sprzed hotelu „Wodnik” w Giżycku.

PALIŁ SIĘ STODOLA...

...w miejscowości Jabłoń-

skie (gm. Gołdap). Ogień strawił maszyny rolnicze i dziewiarskie oraz surowce włókiennicze na sumę 700 milionów złotych. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie wyładowanie atmosferyczne.

Ciąg dalszy na str. 2

Twórca nieśmiertelnego „Szwejka” Jaroslav Haszek przestał być patronem miasteczka, w którym pisał „wąstynną powieść i w którym jest pochowany. Lipnica nad Sazawą przestała używać nazwy „Haszkowa Lipnica”. zrezygnowano również z mających kilkudziesięcioletnią tradycję, noszących imię Haszka dorocznych festiwali humoru

Dekomunizacja po czesku

i satyry. Władze miasta przypominały sobie bowiem, że po 1917 roku Haszek był w Rosji „czerwonym komisarzem”. Wprawdzie oszukał potem rząd radziecki i wrócił do kraju, ale nie może to mieć wpływu na ocenę jego postępowania.

Dekomunizacji poddano również spalonego w 1415 roku na stosie bohatera narodowego, reformatora kościoła katolickiego, rektora Uniwersytetu Karola Jana Husa. Władze Hradca Kralove zrezygnowały z Husa jako patrona ulicy, ponieważ jego imię zostało nadane w okresie władzy komunistów. (PAP)

OFERTA

„SOLIDARNOSCI”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Białymstoku

OFERUJE

udziały w spółce z o.o. „Współczesna”

Do spółki mogą przystąpić Komisje Zakładowe „S”, osoby prawne i fizyczne.

O przyjęciu zadecyduje konkurs ofert.

Bliższych informacji udziela się pod nr. tel. 419-958.

mitetu Strajkowego, dotyczące częściowego uruchomienia komunikacji awaryjnej. Uważamy, że jest to dobry krok do normalizacji sytuacji w mieście. Zarząd Miasta informuje, że w pozostałych godzinach będzie nadal funkcjonowała komunikacja zastępcza. Zarząd Miasta w dalszym ciągu deklaruje pełną gotowość konsekwentnej realizacji podpisanych porozumień z dnia 5 lipca 1991 r.

Uważamy, że w dalszym ciągu mediatorem powinien być Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”. Białystok, dnia 9 lipca 1991 r., godz. 23.00

PREZYDENT
miasta Białegostoku
mgr inż. LECH RUTKOWSKI

INFORMACJA

Komitetu Strajkowego MPK w Białymstoku
o aktualnej sytuacji

1. W dniu 10 lipca br. o godz. 8.00 wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Solidarności doręczyli oświadczenie Prezydenta Miasta Białegostoku

2. Wiceprzewodniczący wyraził gotowość podjęcia się negocjacji z Zarządem Miasta, stojąc na stanowisku, że strajk obecny jest nielegalny.

3. Jednocześnie w prasie ukazała się informacja Unii Demokratycznej o gotowości podjęcia się negocjacji i wyznaczenia swoich negocjatorów.

4. Komitet Strajkowy stoi na stanowisku pełnej realizacji postulatów sformułowanych w uchwałach z dnia 9 lipca 1991 r., będących uściśleniem pkt. 2 porozumienia z dnia 5 lipca 1991 roku.

5. Komitet Strajkowy dziękuje wszystkim kierowcom za udział w komunikacji awaryjnej i prosi o jej kontynuowanie w czasie strajku. Białystok, 1991.07.10

Za Komitet Strajkowy
Przewodniczący
ZBIGNIEW OLECHNICKI

Mówi przewodniczący Komitetu Strajkowego w MPK — Zbigniew Olechnicki:

Próba cierpliwości

— Srodowy wyjazd autobusów w godzinach „szczytu” jest ze strony Komitetu Strajkowego i całej załogi wyciągnięciem ręki i stworzeniem warunków do dalszych rozmów w sprawie zakończenia strajku. Zdecydowanie jednak wyrażamy swój sprzeciw wobec utworzenia spółek i podziału przedsiębiorstwa. MPK powinno funkcjonować jako zakład budżetowy, a jeśli już jako spółka — to jedna, a nie kilka.

Utworzenie spółki z siedzibą przy ul. Jurowieckiej wiąże się z ogromnymi kosztami. Trzeba tam wybudować stację paliw, myjnię, utwardzić place. Nie mówimy już o względach ekologicznych, choćby ze względu na spaliny. Nie wspominam tu o nieustannym hałasie. Okoliczni mieszkańcy nie będą w stanie tego ścierpieć.

Tymczasem wszystkie niezbędne obiekty, przy zachowaniu wszelkich wymogów, są na miejscu przy ul. Składowej. Niedawno MPK wybudowało nowy parking przy ul. Pogodnej. Jeśli będą spółki, parking nie będzie wykorzystany.

Sytuację komplikuje ponadto fakt, że jesteśmy pozbawieni dyrekcji. Przedstawiciele spółek nie udzielają się w działalności przedsiębiorstwa i Komitet Strajkowy, wspólnie z załogą, wszystko wziął na swoje barki. Będziemy nadal jeździć w godzinach szczytu, ale na ile starczy paliwa. Nie może to jednak trwać w nieskończoność. Jeżeli nie będziemy mogli wyjechać, odpowiednio wcześniej uprzedzimy mieszkańców.

Podkreślam, jest dobra wola załogi. Kierowcy chcą jeździć. Wśród wyjechało 160 autobusów. Rozumiemy kłopoty i trudności mieszkańców, ale bardzo pragniemy, aby społeczeństwo również zrozumiało naszą sytuację. Drzwi do rozmów nie zatrzymujemy.

— Mówi przewodniczący Rady Miejskiej — Janusz Dolecki:

— Wiele głosów obarcza Radę Miejską winą za decyzję o wyborze innej formy organizacyjno — prawnej komunikacji miejskiej. W czasie poprzedniego strajku władze miejskie okazały się zbyt łatwowierne, przyjmując, że to co zostało wówczas podpisane stanowi jakąś wartość i zobowiązuje obie strony do realizacji.

Powstał jednakże problem, kto jest reprezentantem załogi. Przykładem jest zerwanie już 8 lipca porozumienia podpisanego 5 lipca. Władze miejskie deklarują pełną gotowość konsekwentnej realizacji podpisanych porozumień. Musi wziąć górę rozsądek, a nie emocje. Strajkujący obecnie są zaciętrzeni i tkwią w uporze.

Mogę w każdej chwili zasiąść do stołu rozmów, aby w pełni wyjaśnić porozumienie podpisane 5 lipca.

STRAJKOWY ROZKŁAD JAZDY

Wczoraj o godz. 5 na ulice Białegostoku ruszyły autobusy MPK. Strajkujący pracownicy miejskiej komunikacji zdecydowali się wyjechać w godzinach szczytu. Jak poinformowaliśmy nas w dyspozytorni, wczoraj w godz. 5-9 i 12-16.30 zapewniono pełną obsługę wszystkich linii. Podobnie ma być dzisiaj.

Jednocześnie ciągle kursują pojazdy komunikacji zastępczej: 27 autobusów i samochodów wojskowych. Najwięcej, bowiem po trzy, skierowano na linie „5”, „3”, „9”, „12” i „19”; po dwa na linie „5”, „2” i „17”; po jednym na linie „1”, „8”, „10”, „14” i „21”.

Nie uruchomiono natomiast komunikacji zastępczej na trasach „7”, „11”, „13”, „15”, „16”, „18”, „20”, „100” i „102”.

Taki przebieg strajku w MPK jest więc dla mieszkańców nieco znośniejszy. Mogą przynajmniej dojechać do pracy i powrócić do domu. (AS)

Polka na rżysku

ciąg dalszy ze str. 1

podłaski dogadał się już ze swoim partnerem z Brzeźnia. — A jeśli kontrakt nie dojdzie do skutku?

— Zapowiada się kłeska. Rolnicy będą zobowiązani płacić... chyba zbożem. Ja nazywam ich teraz „bogatymi nędzarzami”. Posiadają mięso i zboże, ale nie mają go gdzie zbyć. Oczywiście — po w miarę opłacalnych cenach.

— Rolnicy żądają wyższej zapłaty za mleko. Z drugiej strony mleczarnie ledwie ziplą. Agencja Rynku Rolnego płaci im za masło poniżej kosztów produkcji. Skąd więc mają brać, żeby dać więcej dostawcom?

— Mleczarnie powinny „przeistawiać” linie produkcyjne; nie odcinając tłuszczu, bo trudno zbyć wyprodukowane z niego wyroby. Niech wytwarzają mleko pełne, za które mogą brać drożej. I sprawa załatwiona.

— ARR jest swego rodzaju interwentem na rynku rolnym. Czy spełnia swoją rolę?

— Nie. Na naszym terenie nie widać jej działalności. Mamy tyle mięsa do zaferowania...

— Jak w takiej sytuacji widzi pan przyszłość rolnictwa?

— Szaro. Jedyne wyjście. To dogadanie się z partnerem wschodnim i eksport naszych wyrobów. U nich „czapka” gospodarza została zdjęta. Może więc coś ruszy w handlu.

Uważam, że trudny okres przejściowy w naszym rolnictwie powinien minąć w ciągu dwóch, trzech lat. W wysoko rozwiniętych krajach rolnictwo jest dotowane w różnych formach. U nas od tego się odchodzi. Jednak nadal jeden monopolista kupuje zboża, inny mięso. I dyktują ceny. Jeśli zlikwidujemy całkowicie dotacje to przyjdzie nieuchronnie czas, że nasze państwo będzie przeznaczać duże pieniądze na sprowadzanie żywności. Żadne gospodarstwo nie będzie funkcjonować pod kreską.

— Przewidywano, że z cza-

sem upadnie milion mniejszych gospodarstw — mało efektywnych i słabych ekonomicznie. Tymczasem dzieje się inaczej: bliskie plaży są duże gospodarstwa, zmuszone do zaciągania wysokooprocentowanych kredytów.

— Związek stoi cały czas na stanowisku, że racje bytu mają gospodarstwa i duże, i małe. Kiedyś każdy hektar, bez względu na koszty, musiał rodzić. Teraz trzeba solidnie kalkulować. Właściciele małych gospodarstw mogą przestawić się np. na produkcję ogrodniczą. W założeniach było, że małe gospodarstwa upadną. Jednakże w obecnych warunkach ekonomicznych one jakoś przetrwały; ich właściciele (najczęściej chłopcy-robotnicy) mają z czego dołożyć.

— Jak więc odwrócić te niekorzystne tendencje?

— Przede wszystkim poprzez interwencjonizm państwa. Muszą być dotacje: do paliwa, nawozów, preparatów ochrony roślin. Coraz częściej rolnicy ich nie stosują, gdyż nie wyciągną z hektara tyle, ile trzeba w niego włożyć. O kredytach już prawie zapominamy. Przy tak wysokim oprocentowaniu branie ich oznacza „zarznięcie się” na amen. Żadna produkcja rolna „nie zapracuje” nawet na spłatę procentów. Już drugi rok mieszkańcy wsi praktycznie nie inwestują. Jeszcze rok i... koniec. Wieś starzeje się w szybkim tempie. Należy wprowadzić szybko niższe oprocentowanie kredytów, z karencją spłaty.

— Organizujecie akcje protestacyjne w dość uciążliwej formie — blokady dróg. Władze twierdzą, że jest to bezprawne. Ostatnio z blokady zrezygnowaliście. Czy zamierzacie w przyszłości je stosować?

— Podczas ostatniej akcji protestacyjnej z góry zakładaliśmy, że odchodzimy od blokowania dróg na terenie naszego województwa. W sposób kulturalny chcieliśmy rozmawiać z wiceministrem Rolnictwa, który wówczas uczestniczył w sejmiku samorządowym. Efekty spotkania były

żadne. Albo ten minister udawał, że jest głuchy, albo zlekceważył nas. Na pewno w przyszłości będziemy stosować blokadę dróg, naturalnie jeśli negocjacje nie przyniosą pozytywnych rozwiązań. Najpierw jednak będziemy próbować załatwić sprawę polubownie, drogą mediacyjną.

— Siłę przebicia reprezentacji mieszkańców wsi zwiększyłoby współdziałanie z innymi organizacjami i partiami chłopskimi. Czy macie takie kontakty?

— Mielismy spotkanie z przedstawicielami PSL. Niestety, nie widzimy w nich partnerów do współpracy. W ich prezydium zasiada tylko jeden rolnik. Cóż oni mogą mówić o wsi? Wiem, że ci ludzie kiedyś byli zmuszeni do wstępowania do jakiejś partii. Obecnie powinni z partii chłopskiej odejść. Ci co mieszkają w mieście na dzień wiatu pętrzą mają reprezentować chłopów? O kółkach rolniczych lepiej nie wspominać. To jest związek nam przeciwny. Oni przez cały czas rzekomo „dbali o interesy” wsi, w stanie wojennym i później. Co najdziwniejsze — obecnie działają w nim ci sami ludzie co wtedy. My mamy wypróbowanych przyjaciół. Do najbliższych wyborów pójdziemy pod szyldem Komitetu Obywatelskiego.

Rozmawiał:
G. SUCHOŻEBRSKI

Drgnęło?!

W czerwcu w stosunku do maja wzrosła wartość sprzedaży produkcji przemysłowej, wyższe też były przeciętne wynagrodzenia (w pięciu podstawowych działach gospodarki narodowej — 1.667.516 zł i było wyższe w stosunku do maja o 2,9 proc.). Zanotowano najwyższy w br. przyrost bezrobotnych. W obrotach handlu zagranicznego zmniejszyło się ujemne saldo obrotów rozliczanych w dolarach, powiększyło dodatnie saldo rozliczeń w rublach transferowych — informuje GUS.

Zatrudnienie w 6 podstawowych działach gospodarki narodowej było w czerwcu niższe o 0,6 proc.

W zeszłym miesiącu oddano do użytku 12,4 tys. mieszkań, tj. o 48,8 proc. więcej niż w maju i o 11,9 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubr.

Na koniec czerwca saldo obrotów handlu zagranicznego było dodatnie i wynosiło 2.437 mld zł.

GUS podaje, że w I półroczu eksport ogółem zmniejszył się o 0,3 proc., a import wzrósł o 43,5 proc. w porównaniu z wynikami I półrocza ubr.

W czerwcu średni kurs dolara w NBP wyniósł 11.392 zł, a wolnorynkowy był o 106 zł wyższy — 11.498 zł. (PAP)

Jednym strzałem

ciąg dalszy ze str. 1

posiada broń, odeszpieczył ją i ostrzegł, że użyje w razie ucieczki.

Po wyjściu z klatki schodowej, podejrzany mimo ostrzeżenia rzucił się do ucieczki. Policjanci ruszyli w pościg. Funkcjonariusz z odeszpieczoną bronią wystrzelił i... trafił obu wyprzeżdżających go jednym strzałem. Kula trafiła kolegę policjanta w rękę, podejrzanego w nogę. Obaj znajdują się w szpitalu.

Podejrzenia policjanta okazały się słuszne. Ujęty prze-

stępca był poszukiwanym zbiegiem. Ucieczka miała miejsce 1 lipca. Zajęci pogonią za podejrzanym policjanci zapomnieli o drugim mężczyźnie, który też wszedł do przesuwanego mieszkania. Nie wiadomo kim był ów drugi mężczyzna, gdyż zbiegł.

Funkcjonariuszom w szpitalu pobrano krew w celu wykrycia bądź wykluczenia obecności alkoholu.

Sledztwo prowadzi prokuratura. (a2)

EKSPRESEM

ciąg dalszy ze str. 1

WŁAMANIE DO „STODOLY”...

...popularnej augustowskiej jadłodajni miało miejsce ubiegłej nocy. Głodny złodziej lub złodziej zabrał artykuły spożywcze wartości ok. 1 miliona zł. Miejscowi pewnie nie dokoniliby takiego włamania. Lokal bowiem mocniejszych trunków nie prowadzi.

SEKCJA PLETWONURKÓW...

...Straży Pożarnej poszukuje w Bugu w okolicach Mielnika — 15-letniego chłopca, który przyjechał z Warszawy na wczasy. Poszukuje się go również w najbliższej okolicy, ponieważ mógł zwyczajnie zabłądzić w nieznanym terenie.

(w-2)

Być albo nie być lekarzem

ciąg dalszy ze str. 1

czą również do służby zdrowia. Już w ubiegłym roku były kłopoty z etatami stażowymi. Okręgowa Izba Lekarska w Białymstoku poczyniła jednakże na tyle skuteczne starania, że otrzymali je wszyscy absolwenci białostockiej AM. W tym roku sytuacja jeszcze się pogorszyła. Izba zajęła się więc tym bardziej losem młodych medyków.

AMB opuszcza w br. ok. 250 absolwentów. Zwykle połowa z nich wyjeżdża do innych województw, czyniąc starania o staż na własną rękę. Połowa chce zostać w Białostoku, a najlepiej w samym Białymstoku.

Okręgowa Izba dokonała rozeznania co do ilości etatów stażowych, którymi jeszcze w bieżącym roku, od września do grudnia, będą dysponować szpitale, uprawnione do szkolenia. Naliczono około 70. Najwięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespo-

nym im. J. Śniadeckiego i Specjalistycznym Psychiatrycznym w Choroszczy, po kilka w białostockich szpitalach im. K. Dłuskiego i Marii Skłodowskiej-Curie, w Hajnówce (w tym cztery dla swoich stypendystów), Mońkach, Siemiatyczach, Sokółce.

Jeszcze w czerwcu do Okręgowej Izby Lekarskiej zgłosiło się 67 absolwentów AM, zainteresowanych podjęciem stażu za tym pośrednictwem. Wydawałoby się więc, że miejsc wystarczy. Izba obawia się jednak, że reszta zacznie krztanić wokół zatrudnienia gdzieś we wrześniu — październiku i wtedy mogą być kłopoty.

Nie jako przy okazji Izba zainteresowała się też, ilu lekarzy będą mogli przyjąć na stałe etaty Zespoły Opieki Zdrowotnej. Ubiegłoroczni absolwenci, odbywający obecnie staż, będą przecież szukać pracy. Zarejestrowano 34 miejsca. Przed wszystkim dla stomatologów, pediatrów, radiologów. (a)

Skup z przeszkodami

ciąg dalszy ze str. 1

Rynek Rolnego skupiono przeszło tysiąc ton. Poza tym przekazano 95 ton agencji ze Śląska. W tym tygodniu 300 ton półtuszy pojedzie do przedsiębiorstwa w Ostrołęce. Wkrótce ma dojść do podpisania umowy przez ARR na zakup dalszych stu ton.

Jednakże dla producentów wiejskich nie mamy optymistycznych wieści. Od 22 lipca do 31 sierpnia skup trzody będzie ograniczany. Powód. To konieczność wymiany linii ubojowej na nowszą — wydajniejszą i zapewniającą uzyskanie wymogów EWG. Musimy bowiem szukać rynków zbytu na nasze wyroby, a nie mał we wszystkich krajach stosuje się standardy określone przez Wspólnotę.

Do soboty (20 lipca) odbiór żywcą wieprzowego będzie przebiegał zgodnie z „rozkładem jazdy” może być jedynie limitowany możliwościami ubojowymi zakładów (6600 sztuk w ciągu tygodnia). Dwa dni później będą już przyjmowane mniejsze ilości surowca. Warto jednak wspomnieć, że w ostatnich dniach

skup wykazuje tendencje spadkowe.

Prowadzone są rozmowy z sąsiednimi przedsiębiorstwami — w Sokołowie, Ostrołęce i Elku na temat uboju usługowego trzody (600 sztuk dziennie) na rzecz białostockich zakładów. Ponieważ WPPMs. w Elku przewiduje 5 lub 12 sierpnia przestój, z tego względu OPPMs. w Białymstoku przez trzy tygodnie wstrzyma skup m.in. w rejonie Białegostoku, Moniek, Suchowoli, Sokółki. Natomiast od 22 lipca do 2 sierpnia nie będzie on prowadzony w okolicach Łomży.

Od 15 do 31 lipca wstrzymane zostanie skup bydła. Po tym okresie zakłady mają zamiar kupować jedynie 50 sztuk dziennie. Wynika to z konieczności zagospodarowania mięsa z rezerw państwowych, pochodzących z ubiegłego roku. Starania o eksport wołowiny nie wypaliły. Co ciekawsze, w tym roku nasz kraj sprowadził z EWG aż 20 tys. ton mięsa wołowego, stawiając rodzimych producentów w niezwykle trudnej sytuacji. (gs)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PILNIE sprzedam 126p (1985) z powodu wyjazdu. Sienkiewicza 26/16. g 6740-1

SPRZEDAM samochód star 200 furgon. Tel. 38-26 Łomża. k 9697-1

POPCORN — maszynny do prażenia kukurydzy. Kukurydza w ciągłej sprzedaży. Ryn. tel. 10 Słupsk, tel. 33-243. Gg 4889-1

POMOC domową z zamieszkaniem W-wa 11-78-92. k 9706-0

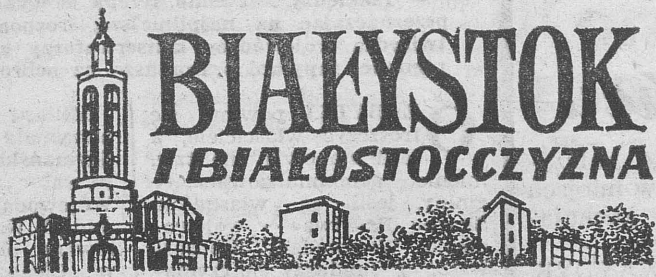
MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania — 410-391. g 6734-1

POŻYCZE 15.000 USD. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „6721”. g 6721-1

SPRZEDAM garaż murowany, światło, kanał, centrum. Elk. tel. 24-06. Eg 6113-1

SPRZEDAM przyczepę izotermę, dwuosiową z hamulcem najazdowym do samochodu osobowego lub dostawczego. Elk. tel. 24-06. Eg 6114-1

PILNIE sprzedam dom, częściowo wykonany. Elk, Sucharskiego 33. Eg 6115-1



Finansowo o ciepłku

Po Białymstoku rozeszła się wieść, że tym, który okrada mieszkańców miasta, jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Dyrektor WPEC-u — Zdzisław Bundz, poproszony o wyjaśnienia mówi, że powołał specjalną komisję do zbadania zarzutów przedstawionych przedsiębiorstwu w weekendowym wydaniu „Kuriera Podlaskiego”.
Woj. Przeds. Energetyki Ciepłej znajduje się w trakcie przekształceń związanych z nową ustawą o samorządzie terytorialnym. Dokonywane są spisy z natury majątku przedsiębiorstwa, który szacuje się na ok. 200 mld zł. Proces komunalizacji zakładu potrwa najprawdopodobniej do sierpnia — jak informuje Marek Kluz, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego. Związane z tym będą najprawdopodobniej przesunięcia personalne i organizacyjne: WPEC stanie się przedsiębiorstwem miejskim. WPEC jest nie tylko pośrednikiem między elektrociepłowniami i mieszkańcami. Zajmuje się także: produkcją, rozdziałem i przesyłaniem do odbiorcy energii ciepłej. W gestii przedsiębiorstwa leży także opracowy-

wanie prognoz rozwoju sieci ciepłowniczej na podstawie rozwoju miasta oraz inwestycje finansowane przez wojewodę.

Obowiązujące aktualnie ceny energii nie biorą się z sufitu. Kalkulowane są przez przedsiębiorstwo i weryfikowane przez Izbę Skarbową. Przeciętny mieszkaniec miasta płaci około 20 proc. rzeczywistej ceny ciepłej wody. Aktualne ceny to: woda ciepła — 7400 zł od osoby w miesiącu, a centralne ogrzewanie — 1120 zł za metr kw. mieszkania (faktyczny koszt wynosi ponad 10 tys. zł). Różnica pokrywana jest z budżetu państwa. Regulacja cen urzędowych (czyli dotyczących odbiorcy) nie wynika więc z kalkulacji WPEC-u, a jest związana z polityką finansową państwa, które stopniowo zmierza do likwidowania dotacji z budżetu.

A swoją drogą dziwna jest historia tego przedsiębiorstwa. Ponad dziesięć lat temu funkcjonowało ono jako przedsiębiorstwo miejskie. Następnie jako wojewódzkie. W tym roku znowu stanie się miejskim, gdy gminne samorządy przejmą część majątku WPEC-u.

(pil)

Poszukiwany, poszukiwana

Mieszkańcy Chomontowic, wsi położonej na rubieżach Rzeczypospolitej mają kłopot. Zamknięto sklep spożywczo-przemysłowy, ale lukę w zaopatrzeniu wypełniło pewne małżeństwo, które regularnie, raz w tygodniu przyjeżdżało do wsi ze sklepem na kółkach.

Spotkanie AA

14 lipca o godz. 12 w budynku przy ul. Warszawskiej 2 odbędzie się otwarty miting informacyjny Anonimowych Alkoholików. AA zapraszają nie tylko uzależnionych, ale także ludzi zajmujących się leczeniem choroby alkoholowej. (až)

Mieszkańcy byli zadowoleni, bo towar był tani i różnorodny. Niestety, handlowa sielanka nie trwała długo. „Nasi dostawcy przestali przyjeżdżać, a to dlatego, że pojawiła się tutejsza konkurencja: Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjno-Przemysłowa, która zapewniała, że ma na tym terenie pierwszeństwo. Pani Stasia i pan Tadeusz zrezygnowali, do wsi przyjeżdża samochód zaopatrzony przez RSPPP w Bobrownikach.”

Mieszkańcy Chomontowic nie są zadowoleni z nowego monopolisty. Ceny towarów są wygórowane a i wybór nieszczerólny.

Pozostaje apel do Pani Stasi i pana Tadeusza o odwagę i zrobienie prawdziwej konkurencji RSPPP, z której skorzystają mieszkańcy wsi. (jon)

Godzina 8 rano. Po chodniku ul. Lipowej powoli idzie czworo wyróżniających się ludzi. Inaczej ubrani. Inaczej zachowujący się. Ojciec, matka i dwoje dzieci — cygańska rodzina z Rumunii. Nie mówią po polsku, ale zachowują się tak, jakby te ulice znali na pamięć, od dawna.

Tę drogę pokonują codziennie od dwóch tygodni. Z dworca PKP do centrum Białegostoku — na Rynek Kościuszki. Zatrzymują się koło pasaży łączącego ulicę Lipową i Suraską. Rozdzielają się. Matka z młodszym synem idzie w kierunku ulicy Sienkiewicza. Starszy z braci zajmuje swoje miejsce przy domu towarowym. Ojciec — jak co dzień — udaje się na bazar przy Bema. Tam spotyka się z innymi dorosłymi mężczyznami. I jak co dzień będzie czekał na rytualne liczenie wybranych pieniędzy.

W Białymstoku rumuńscy Cyganie pojawili się ponad

pół roku temu. Wtedy pisała o nich prasa, pokazywano ich w telewizji. Dziś, większość mieszkańców grodu nad Białą przywykła do widoku kobiet i małych dzieci z niedużymi tekturowymi tabliczkami. Cho-

ciaż obecnie jest ich znacznie mniej. — Przyjechaliśmy tu — mówi nieufnie patrząca na mnie kobieta — przez pomyłkę. Chcieliśmy w drugą stronę. W Warszawie pomyliliśmy pociąg. Nie chcemy zostać w Polsce. Chcemy dalej. Do Niemiec.

Przed kilkoma miesiącami w niektórych miastach policja przeprowadzała akcje u-

Lato w garści

W Bielsku Podlaskim niewielu jest organizatorów tegorocznej akcji letniej, a ci, którzy ją organizują, mogą w zasadzie liczyć na pieniądze zebrane od rodziców i to tych, których stać na skromny wypoczynek swych pociech.

Od 24 czerwca Bielski Dom Kultury organizuje dwa dwutygodniowe turnusy półkolonii dla około 30 dzieci w każdym. Dla 20 dzieci taką samą formę wypoczynku w mieście organizuje Osiedlowy Dom Kultury, również w dwóch turnusach. Odpłatność za pobyt na półkolonii waha się w granicach 100.000—130.000 zł. Dzieci otrzymują jeden gorący posiłek, lody, napoje i słodycze. A w programie — dyskoteki, bajki video, konkursy z nagrodami, zajęcia z różnych dziedzin sztuki — plastyki, muzyki, teatru i filmu. Ponadto organizowane będą wycieczki do Białowieży, do lasu na grzyby i jagody oraz ogniska z pieczeniem kiełbasek. Ale chyba największą atrakcją będą kąpiele słoneczne i wodne na miejskim basenie.

Już drugi rok z rzędu do bursy szkolnej przyjechało na kolonie polonijne ponad 150 dzieci — w tym 93 ze Związku Radzieckiego z Brześcia i okolic. Pozostali uczestnicy tej formy wypoczynku to mieszkańcy Gdańska i Białostocka. Program bogaty — przede wszystkim wiele zajęć turystycznych, włącznie z poznaniem regionu podlaskiego i stolicy.

Komenda hufca ZHP — tak jak w minionych latach — jest organizatorem kolonii zachowawczych i obozów.

W Starzynie, w Puszczy Białowieskiej od połowy lipca odpoczywać będzie na dwóch 12-dniowych turnusach około 120 uczniów. W Rydzewie, we własnej bazie nad Niegocinem bielscy har-

cerze organizują dwutygodniowy oboz szkoleniowo-wypoczynkowy dla harcerzy młodszych i starszych. Przebywać tu będzie również 30-osobowa grupa pionierów ze Związku Radzieckiego. Uczestnicy obozu do swej dyspozycji będą mieli nie tylko piękne okolice, lasy pełne grzybów i jagód, ale również dużo czystej wody i sprzęt turystyczno-wodny. W sierpniu ośrodek będzie przeznaczony dla wszystkich chętnych rodzin wędrujących, które będą mogły wspaniale wypocząć i złowić taką rybę. Pieniądze zarobione za wynajmowanie ośrodka bielscy druhowie chcą przeznaczyć na dalszą rozbudowę swej bazy.

WIESŁAW FALKOWSKI

Unikaj ognia jak ognia

Sprawa wygląda poważnie, mimo że chodzi o typowo wakacyjne atrybuty: las, wodę i słońce. Tego ostatniego mamy w tych dniach ponad miarę. Straż pożarna ogłosiła 5 stopień zagrożenia — znaczy to, że wystarczyła mała iskra do dużego pożaru, zwłaszcza w lesie i na polach. Wczoraj np., zanotowano 6 pożarów poszycia leśnego i jeden trawy na nieużytkach.

W czasie długotrwałych upałów trzeba się w lesie zachowywać jak na stacji benzynowej — starać się nie używać otwartego ognia — papierosów i zapalek. Ostrożnie też z kuchenkami turystycznymi, nie wolno takiego sprzętu zostawiać bez nadzoru: nie dość, że się pali, to jeszcze może wybuchnąć.

Ognisko można rozpałić w odległości nie mniejszej niż 100 m od lasów. Musi być też dobrze zabezpieczone przed kontaktem z wysuszoną roślinnością (najlepiej obasypane piaskiem).

Strażacy boją się ludzi jak ognia. Im większe skupisko ludzkie, tym bardziej prawdopodobne, że gdzieś pozostawiono dziecko bez opieki. Zagrożeniem jest każde urządzenie elektryczne. Nie

zdezaktualizowało się hasło z „przedwojennych” pudełek z zapalnikami: dziecko i zapalnik to pożar.

Statystyka jest bezduszna, ale dane mówią wiele — w czerwcu liczba pożarów wzrosła o 82 proc. w stosunku do „analogicznego okresu roku ubiegłego”. O przyczynach takiego stanu rzeczy innym razem. (jon)

Giełda staroci

Białostocki Klub Kolekcjonerów zaprasza na tradycyjną Giełdę Staroci, która odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 10 w białostockim Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej 6.

Białostocki Klub Kolekcjonerów przypomina też o wystawie unikalnych zegarów jaka zorganizowana została w letniej rezydencji Branickich w Choroszczy. (jt)

Dzieci czekają na taki gest

Prawdziwy handlowiec to nie tylko ten, który zbija jak najwięcej forsy. To człowiek, który interesuje się również sprawami otoczenia, w którym działa. Przykładem niech będzie niniejsze pismo, adresowane do właścicieli białostockiego sklepu delikatesowego „Gralla”, należącego do panów Bućko i Perkowskiego, a mieszczącego się przy Rynku Kościuszki.

„Sad Rejonowy w Białymstoku, V Wydział Rodzinny i Nieletnich składa serdeczne podziękowanie za zorganizowanie podopiecznym tutejszego sądu paczek żywnościowych. Pomoc ta była wyrazem zainteresowania rodzinami, znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej.

Mamy nadzieję, że w miarę możliwości, pamięć o ewentualnej pomocy naszym podopiecznym i dalszej współpracy z naszym Wydziałem nie będzie sporadyczna”.

Przewodnicząca V Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Białymstoku

B. MURAWSKA-KOŁOTA

Od redakcji: Mamy nadzieję, że o gest w kierunku biednych rodzin pokażą się i inni białostoccy handlowcy. (mip)

SALON NIEZALEŻNYCH

Gośćmi kolejnej edycji „Salonu niezależnych” (12 bm. o godz. 16 w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury, ul. Kilińskiego 8) będą: podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia — dr Jerzy Kurkowski, dyrektor departamentu techniki medycznej — Jarosław Bednarski i dyrektor departamentu farmacji — Janina Mańko.

W „Łoży” zasiadają: zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego — dr Krzysztof Chętnik, Ireneusz Choroszuha (Komitet Obywatelski i Porozumienie Centrum), Zbigniew Krzywicki (SdRP), Liza Makosa (Klub „Solidarności Pracy”), Stanisław Marczuk (NSZZ „Solidarność”), Jerzy Kopania (Unia Demokratyczna), Dariusz Boguski (Kongres Liberalno-Demokratyczny), Artur Smółko (PPS).

W imprezie towarzyszącej z recitalem baład Cohena wystąpią laureaci tegorocznej Wiosny Muzycznej w kategorii poezji śpiewanej, Krzysztof Kozikowski i Krzysztof Zimiewicz. Imprezę poprowadzi red. Lech Marek.

WOAK przeprasza za zmianę: z przyczyn od organizatora niezależnych do „Salonu” nie przyjedzie wiceminister Piotr Mierzewski. (a)

SAMOŻYCIE

Pisaliśmy wczoraj, że w Urzędzie Stanu Cywilnego obrodziło chętnymi do wstąpienia w „związek”. Efekty będą za kilka miesięcy. Tymczasem inni zbierają plony — w ciągu ostatniej doby miało wzbogacić się o 26 nowych obywateli.

We wtorkową noc Izba Wytrzeźwień gościła 14 pensjonariuszy. W taki upał „procenty” działają znacznie skuteczniej. Zwłaszcza na tzw. „niebieskie ptaki”, albo raczej ofiary drapieżnego kapitalizmu — wszyscy klienci to bezrobotni. Ciekawe czy z wyboru czy z konieczności?

Wczoraj do naszej redakcji zawiązał nowy reporter. Zażądał kartki papieru i na chwilę zniknął z pola widzenia. Wrócił z gotowym listem gończym — poszukiwani są rodzice Jezusa Chrystusa, którzy notorycznie popełniają przestępstwa. Przecież oni wszyscy w niebie... Odesłaliśmy ambitnego reportera do konkurencji, żeby nie mówili, że jesteśmy nieużytki.

We wtorek na Osiedlu Tysiąclecia miała miejsce mała awantura. Hałaśliwy motocyklista wnerwił mieszkańców bloku. Posypały się wyzwiska i trochę szkła. Wezwano policję, która nie bardzo wiedziała, co z tym fantem zrobić. Lokatorzy się męczą (sprawa jest stara jak blok, w którym są garaże motocyklowe), administracja czeka na interwencję policji, a policjantów razi nieudziękowane stanowisko pracowników spółdzielni. (jon)

Głos BAZARU

◀ Chłodniej. Z nowymi siłami zaczęło pulsować życie bazarowe. Nie wiadomo, czy więcej sprzedających czy kupujących...

◀ Pojawiły się owoce leśne — poziomki po 4 tys. zł za szklankę, jagody — po 3,5 tys. zł. Można robić przetwory z agrestu (4 tys. zł za kg) i porzeczki czarnej (10 tys. zł za kg). Cytrusy cieszą się mniejszym zainteresowaniem, mimo że pomarańcze są tańsze o 2-3 tys. zł od cytryn. Słodkie, duże i soczyste arbuzy (z ZSRR jak mówi sprzedawca) oferuje się po 10 tys. zł za kg. Kto nie wierzy, że smaczne, może spróbować.

◀ Nie tylko arbuzy przyjeżdżali z ZSRR. „Turysci” stamtąd są dość monotematyczni w swoich propozycjach wyłożonych na chodniku. Niemal wszyscy przywieźli ze sobą budziki (cena do uzgodnienia — im dalej się odchodzi, tym bardziej się obniża). Przy ul. Mazowieckiej (dawny Sieny Rynek) ustawili się rzadkie kobiety o charakterystycznej urodzie. Przyjeżdżali z Uzbekistanu i proponują kolorowe chusty, bieliznę osobistą, a także budziki.

◀ Królową spódnice — barwne z dzianiny po 120—150 tys. zł. Dla szyjących — materiały w różnych tonacjach i jednokolorowych wzorach.

◀ Tajlandzkie i tureckie „cinchy” najbardziej interesują gości z ZSRR. Zakup większej ilości pozwala ubrać całą rodzinę np. w swetry z napisem „Team boys”.

◀ Cinkciarze utworzyli własną „uliczkę”, wymachując plikami banknotów, głównie radzieckich. Najbardziej widoczne są nowe sturubówki „Le-nin” (portret jak na dawnych banknotach) bez wzruszenia spogląda na nową datę — 1991 r. Atrakcyjne ruble idą w obie strony. (až)

Gdzie śpią Rumuni?

ciąż obecnie jest ich znacznie mniej.

— Przyjechaliśmy tu — mówi nieufnie patrząca na mnie kobieta — przez pomyłkę. Chcieliśmy w drugą stronę. W Warszawie pomyliliśmy pociąg. Nie chcemy zostać w Polsce. Chcemy dalej. Do Niemiec.

Przed kilkoma miesiącami w niektórych miastach policja przeprowadzała akcje u-

suwania małych żebraków z ulic. Wywożono ich nawet na granicę. W Białymstoku nigdy czegoś takiego nie było.

— Nie spotkaliśmy się z przypadkami łamania przez nich prawa. Zachowują się

spokojnie — zapewnia nacelnik Wydziału Prewencji białostockiej policji — Jan Kulesz. Zdarzały się jednak sygnały od zaniepokojonych lokatorów, że Cyganie śpią na klatkach schodowych. Przede wszystkim na Białostocku i w Starosielcach — np. w blokach Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego. I chociaż nie wydarzyły się z tego powodu jakieś większe proble-

my, to niektórzy białostocczanie nie byli zadowoleni.

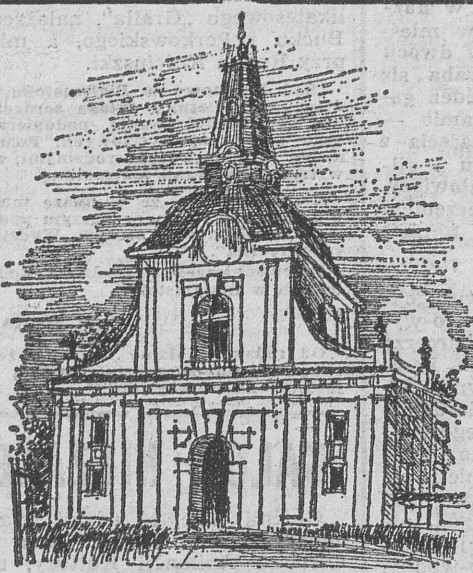
— Panie, no bo siedzą tacy w nocy. Przecież nigdy nie wiadomo czy nie wślazą do domu. Kiedyś wracałam do domu wieczorem, to tak przestraszyłam się... — opowiada mieszkanka bloku przy Radzymińskiej.

Mimo to trzeba powiedzieć, że policja nie odnotowuje istotnych zgłoszeń o ich nagannym zachowaniu. Podobnie, nie mają większych kłopotów z cygańskimi Rumunami kolejarze z białostockiego dworca.

— Tyle tylko, że nie płacą za bilety i nie sposób wyegzekwować od nich kary. Ale niech tam. W końcu wyjada i także z tym nie będziemy mieli problemów — przekonują kolejarze.

— Bo to przecież tylko — jak powiedziała wyciągnięta przere mnie na rozmowę Cyganka — kawałek ich drogi do lepszego świata.

ARTUR SMÓŁKO



Supraśl to miejscowość nierozłącznie związana z zakonem Bazylianów, którzy osiedlili się tutaj w 1500 r., przybywając z Gródka. Oni to właśnie założyli osadę i w późniejszym okresie wzniesli zespół budynków pałacu opatów i cerkiew obronną (niestety, nie istniejącą). Dzwonnica — brama, widoczna na rysunku, została wybudowana w 1696 r. przez majstra Mańkowskiego. Wchodzi ona w skład całego układu przestrzenno-architektonicznego. Zniszczona przez pożar w 1702 r. odbudowana została w latach 1755—63.

Ten zabytek łączy z sobą cechy baroku i rokoka; należy do najciekawszych na Podlasiu.

Nasz WIELKI KONKURS (4)

„Czerwony kur”

Nie było kłopotu z uzyskaniem odpowiedzi na poprzednie pytania konkursowe? Wobec tego kolejne dwa i kupon nr 4:

1. Ile buł z gazem płynnym (propan-butan) podłączonych do instalacji może jednocześnie znajdować w mieszkaniu?

2. Jaka jest maksymalna odległość między hydrantami na terenach wiejskich?

Jak zawsze można skorzystać z pomocy najbliższej OSP lub komendy zawodowej straży pożarnej. Najlepiej zgłosić się osobiście — tu zachęcamy dzieci i młodzież.

Całość rozwiązań czyli wszystkie odpowiedzi na pytania, które ukażą się w

Wigry bez statku

„Perkoz”, który jeszcze do niedawna pływał po Wigrach, musiał pożegnać się z jeziorem. Rygory jeśli chodzi o Park Narodowy (w jego obszarze znalazły się Wigry) są bardzo twarde. Nie ma mowy, aby to wszystko co znalazło się w WC, a także wszelkie inne nieczystości i odpadki, trafiło stamtąd do jeziora.

Zezwolenie na pływanie uzależniono od zaistnienia na statku specjalnego pojemnika, który byłby potem opróżniany na brzegu. W augustowskiej „Zegłodzie” uznano, że statek przypominałby wówczas wóz asenizacyjny, a ponadto mógłby zabierać jedynie jednego pasażera, a tym samym nie zarobiłby na swoje utrzymanie.

Ostatecznie „Perkoz” wyładował na przystani w Augustowie i tu obsługuje m.in. całonocne rejsy do Paniewa.

Czy kiedykolwiek wróci na Wigry? Wiele wskazuje, że nieprędko. A nam zostały wspomnienia.

„LATO”
w PONIEDZIAŁEK

Eros w słońcu

Czas i historię zatrzymuje nierzadko w miejscu jeden pocałunek kochających się partnerów.

WAYDYK

Pani za kierownicą (2)

DZIŚ drugi odcinek rad i wskazówek dla pań, które samotnie lub z dziećmi wybrały się w podróż własnym samochodem. Konsultantem jest kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego KWP w Białymstoku, Mikołaj Birycki:

Wskazane jest bardzo staranne wybranie miejsca na odpoczynek lub posiłek. Różne decyzje są tam, gdzie jest więcej ludzi i pojazdów, np. tuż obok zajazdu, motelu, stacji benzynowej, komiseriatu lub komendy policji itp.

W razie defektu pojazdu,

można wyśłać i zatelefonować do pomocy, ale tylko wówczas gdy telefon jest tuż obok. Jeżeli telefonu nie ma, należy pozostać w zamkniętym samochodzie, bliskim reflektorów dając znak o potrzebie sprowadzenia pomocy.

Nie należy nikomu — poza policjantem lub osobą dobrze znaną — otwierać drzwi i okien pojazdu. Zwracam uwagę, że policjant powinien być w mundurze. Policjanta Służba Ruchu posługuje się dokładnymi oznakowanymi pojazdami. Policjant po cywilnemu jest zobowiązany okazać legitymację identyfikacyjną.

Misterium odradzania życia

W Rajgrodzie — Opatowie rozbiła swe namioty międzynarodowa grupa adeptów jogi SUMOI. Na razie przebywają tu tylko Polacy, głównie studenci, ale zaproszono także młodzież z innych krajów.

Lukasz Jasielski, historyk, artysta malarz, psychotronicznik, bioenergoterapeuta, prezes Centrum Doskonalenia Człowieka Polskiej Szkoły Jogi SUMOI, zapytany w jednym z wywiadów o znaczenie tego terminu, tak odpowiedział: — Mówi o tym właściwie sama natura: Human Perfection Centre „Sumoi” czyli Centrum Doskonalenia Człowieka. Jest to organizacja ludzi świadomie kierujących swym rozwojem psychofizycznym w celu uzyskania coraz pełniejszego doskonałości.

Szkola ta, wywodząca się z jogi egipskiej, pozwala ludziom, zwłaszcza młodym, wchodzącym w życie, na poznanie prawideł dotyczących ciała, środowiska i Kosmosu.

poznanie wad i zalet własnego charakteru oraz możliwości i sposobów świadomego przekształcania osobowości w celu doprowadzenia do dominacji cech pozytywnych, a następnie pełnego opanowania i świadomego kierowania swoimi reakcjami w każdej sytuacji.

Zainteresowani mogą w lipcu dołączyć do uczestników zgrupowania na dowolną ilość dni. Otrzymałymi także będą my, oraz wszyscy nasi Czytelnicy zaproszenie na „Misterium odradzania życia”, kreowane przez Lukasa Jasielskiego z Krakowa, czyli seans terapeutyczny dla osób, którym konwencjonalne sposoby leczenia nie przyniosły wyników, lub okazały się mało skuteczne. Termin: 13 i 27 lipca br. o godz. 18 w Kościele w Rajgrodzie, informację i zgłoszenia na plebanii. Natomiast 23 lipca odbędzie się „Misterium pojedynania”, czyli medytacja wszechogarniającej Miłości.” (a)

promieniem.

Z satysfakcją zauważył, że wiele samochodów jedzie już na długich światłach, redukując je dopiero przy mijankach.

Sięgnął do kieszeni i wyciągnął paczkę „Gigantów”. Przypalił papierosa i ruszył do kabiny. Ze schowka wydobyl szczegółową mapę samochodu i w milczeniu przestudiował raz jeszcze całą trasę, która czekała go na E-30, prowadzącą do przejścia granicznego we Frankfurcie.

Rozgrzany silnik pracował rytmicznie, na jednakowych obrotach równomiernie wyrzucając cienne, widoczne spaliny. Naciśnięty pedał gazu. Silnik zawił, wysunął sprzęgło, lekko przesunął dźwignię na pozycję pierwszego biegu i dwumastotony Volvo-Tracer ruszył przed siebie.

Zapalił reflektory, a następnie włączył ustawione wyżej, silniejsze. Jaskrawy sноп mlecznego światła zawisł nad blyszczącym asfaltem. Prawą ręką przytrzymał kierownicę, lewą zaś sięgnął do deski rozdzielczej i wcisnął przycisk uruchamiający dopływ prądu do halogenów. Oślepiąca jasność przecięła szarość zapadającego zmierzchu. Zobaczyć odbłask drogową odległego o jakieś trzysta metrów.

Włączył halogeny i długie światła reflektorów. Przy osiemdziesięciu kilometrach na godzinę włączył komputer, który utrzymywał stałą prędkość bez konieczności kontrolowania jej pedałem gazu. Uchylił nieco szybie i wyrzucił niedopałek papierosa.

Wcisnął kasę do radiodiodawca. „I should be so lucky” zaśpiewała Kilie Minogue.

— A kto by nie chciał — burknął pod nosem i sięgnął pod siedzenie po puszkę coca-coli.

Zbliżał się do pięćdziesiątego kilometra po minięciu rogatki Poznania. Gdzieś tutaj powinien być skręt w lewo.

Granatowy fiat jechał bezpieczną prędkością, nie więcej niż osiemdziesiąt kilometrów na godzinę. Szosa była śliska. Ciężkie ślapy drogowe sunęły jeden za drugim. Wycieraczki monotonnie zbierały rozpryskującą się na szybę wodę. Nieliczne pojazdy jadące ku granicy miały Adamowicza z zapalonymi światłami.

— Pieniądzy jest mało, trzeba je wykorzystać efektywnie, przeznaczając na najpilniejsze, rozpocząć prace — tak twierdzą wojewódzcy konserwatorzy zabytków w naszym regionie, zapytani o fundusze na ochronę obr. kultury.

ZABYTKI powinni się troszczyć właściciele, a jeśli stanowią one tzw. mienie skomunalizowane — gminy, jeśli są własnością Skarbu Państwa — wojewódzkie. Wojewódzki Konserwator z funduszy otrzymanych z budżetu centralnego może dofinansować prace restauracyjne prowadzone przez właścicieli prywatnych, parafie wyznaniowe itp.

Miliard zł dofinansowania otrzymała także Wiesława Szymbalska, wojewódzki konserwator zabytków w Łomży. Wojewoda wyasygnował 2,6 mld zł. Najważniejsze remontowane obiekty to synagoga w Ciechanowie, kamienica mieszczańska przy ul. Długiej 13 i willa przy ul. Rybaki 5 w Łomży, dwór w Jedwabnem, rezydencja w Szczuczynie.

ZABYTKI pod ochroną na sprzedaż

Antoni Olekski, wojewódzki konserwator w Białymstoku, otrzymał z budżetu centralnego miliard złotych. Wojewoda białostocki przeznaczył na ochronę zabytków 6 mld zł. Na co przeznaczają się fundusze? Na restaurację synagogi w Orli, zakończenie prac przy oranżerii (na potrzeby szkoły muzycznej) w Siemiatyczach i willi tzw. generalskiej (na muzeum Karnego) przy ul. Świętojańskiej w Białymstoku, remonty Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu, Wydziału Łaskarskiego PWST w Białymstoku, synagogi w Tykocinie i białostockiego ratusza, także na budowę skansenu, chociaż w zmniejszonym zakresie.

Stanisław Tumidajewicz, wojewódzki konserwator w Suwałkach, wspomina najmniejszych funduszy: 770 mln zł dofinansowania i 1,2 mld zł od wojewody. Kontynuują się prace remontowe w Muzeum im. J. Konopnickiej w Suwałkach i urządzanie parku etnograficznego budownictwa drewnianego litewskiego w Puńsku. Pieniądże trzeba będzie przeznaczyć także na zabezpieczenie zamku w Elku, do czasu jego sprzedaży.

W naszym regionie znajduje się sporo zabytków na sprzedaż. Na półostoczynie przede wszystkim dwory. Pożyczyli od pałacu — parkowego Starze-

skich w Strabli, gdzie odbywał się ostatnio słynny bal ziemski. Na liście znajdują się zespoły podworskie w Krynkach, Jaryłowce (gm. Gródek), Rudakach (gm. Krynk), dworek w Tołczkach Wielkich (gm. Kuźnica). Pod młotek na przetarg pójść zabytkowe kamienie w Białymstoku (m.in. przy ul. Waszyngtona 1, Pięknej 2).

Jeśli chodzi o Łomżyńskie, to użytkownika szuka dworek w Kurejewie (gm. Grajewo).

W Suwałskim na sprzedaż wystawia się dwa zamki, w Rybie i wspomniany już w Elku, trzy dwory użytkowane przez PGR, m.in. w Zawisynie i Smolnach, restaurację „Śniadwy” w Mikolajkach oraz zabytkowe miejskie kamieniczki.

Znaleźli się także właściciele obiektów zabytkowych, którzy starają się o ich zwrot. Dotyczy to np. dworów w Tarnowie (gm. Miastkowo), Kobylinie Bożymach (gm. Kurów), Ciechanowie i Pobiłkach (gm. Ciechanowiec) w woj. łomżyńskim. (a)

Cudowne biopole Andrzeja Junga

W Polsce, gdzie chyba najoporniej toruje sobie drogę bioenergoterapia, sławą człowieka o najsilniejszym biopolu, uzdrawiającym biopole cieszy się lubimianin — Andrzej Jung. Zdaniem ekspertów jest on swoistym fenomenem w tym zakresie. To co niemożliwe, dzięki jego energii, staje się możliwe. Przyjął już tysiące ludzi uskarżających się na wszystkie choroby. Te najtrudniejsze również. Nikomu nie odmawia pomocy. Nikomu też nie obiecuje tego, co niemożliwe. Wpaja wiarę w siły obronne organizmu, które stara się posiadana energia uaktywnić.

Seanse Andrzeja Junga odbędą się 13 lipca; Bielsk Podlaski godz. 12.00 w kinie ZNIOZ; Elk godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury.

g 6575-1

ZBIORNIK WODNY w Siemianówce, jedyny tego typu akwen w naszym regionie, staje się coraz bardziej popularny. W celach wypoczynkowo-rekreacyjnych przyjeżdżają tu tysiące ludzi. Jest coraz więcej amatorów wędkowania, aczkolwiek nie zawsze zgodnie z przepisami.

Największym jednakże problemem jest zapewnienie niezbędnego bezpieczeństwa ludziom tu przybywającym, a szczególnie kąpielom.

Nikt o tym nie pomyślał, gdy zbiornik powstał, nikt o to nie zadbał, gdy obiekt był już gotowy i rozpoczął się sezon. Praktycznie rzecz biorąc zalew nie ma gospodarza. Paradoksem jest to, że...

Mówi komendant rejonowej policji w Hajnówce — komisarz Stanisław Pawlik: — Trudno sobie wyobrazić, ale tak jest w rzeczywistości. Jeden brzeg zalewu w Siemianówce to rejon białostocki, drugi brzeg — to rejon hajnowski. Granica biegnie natomiast środkiem akwenu.

Nie ma — i tu jest cały problem — stałego policyjnego dozoru nad wodą. Taki dozór jest na zalewie w Dołdach, który swą wielkością

nawet nie wywa się do zbiornika w Siemianówce, nie wspominając o ogromnej ilości osób przebiegających, poczynających kąpielach, korzystających z sprzętu wodnego.

Najbliższe misariaty w Michałowie (legły KRP w Białymstoku) i w Hajnówce (podległy KRP w Hajnówce) są odległe o 20 km. Jeśli coś się

ALERT nad Siemianówką

zdarzy, a już dotowano — niestety — konięcia oraz wzmianka i krzyż, nie mówiąc o zagrożeniu zdrowia i życia. Zanim awia się wezwani policjanci, będzie już za późno.

Problemem jest także kłusownictwo wód. W zalewie bardzo szybko rozmnożył się szczupak. Mówią jest miodowego narybku. Niedawno bowiem zakończyło się zarybianie.

Łowią niejednokrotnie po dwadzieścia — trzydzieści sztuk (a wolno jedynie cztery sztuki tego samego gatunku), nie dbają o wymiar ochronny, nieraz sięgają po rybę o długości nie przekraczającej 40 cm.

Podjęliśmy różnorodne doradne działania prewencyjne. Przy znanych trudnościach

kadrowych, mogą w nich uczestniczyć policjanci w czasie wolnym od służby. Wyjeżdżają dwa — trzy samochody, ale ekipy muszą ograniczyć się tylko do linii brzegowej. Przy braku specjalistycznego sprzętu, szczególnie szybkiego motorówki, jeśli ktoś zacznie walczyć o pomoc bądź tonąć, będziemy stać bezradni na brzegu. Zanim bowiem nawet najlepszy pływak, który natychmiast skoczy do wody i dopłynie, człowiek pójdzie na dno. Nie wspominać tu o

Komu zamek?

„Młyn z drugiej połowy XIX w. wraz z działką o powierzchni 1119 m kw. Warunki: przeznaczenie turystyczno-hotelarskie. Termin remontu — 4 lata według zaleceń konserwatora zabytków. Cena wywoławcza 100 mln zł”.

— 101 mln po raz pierwszy. — 120 mln... Potem dużo liczb wymienianych przez trzech głównych konkurentów i ostatecznie za 200 mln zł młyn wraz z działką kupił mieszkaniec Rynu, Tadeusz Rembalski.

Jednak nie młyn był najważniejszy dla Zarządu Miasta i Gminy Ryn. Przetarg, który odbył się 9 bm, w siedzibie urzędu MIG był ogłoszony głównie z myślą o pokrzyżkaniu zamku.

Jakieś fatum ciąży nad tym zamczyskiem. Potężny obiekt wybudowany na planie czworokąta, dominujący nad małym miasteczkiem, ongiś siedziba komtura, wiele już przeżył w swojej historii. W dziejach ostatnich było tu ciężkie więzienie, były zakłady produkcyjne, a wraz z upływem lat postępowala coraz większa dewastacja.

Władze Rynu gotowe zawsze były oddać zamek za przysługą złotówkę. Jedyny poważny warunek to fundusze na wybudowanie biturkowca dla Urzędu Miasta i Gminy, który teraz korzysta z zamkowych pomieszczeń.

Tym razem, jeszcze w dniu przetargu, wydawało się, że może wreszcie... Nadzieję wnieśliła spółka „Bio-Agro” z Warszawy, dając wcześniej dowody swego zainteresowania i zamkiem, i młynem.

Przedłożono atrakcyjną koncepcję zagospodarowania obydwo obiektów, plan budynku administracyjnego. Licząc się z tym, że „Bio-Agro” będzie jedynym chętnym do kupna zamku, ale wraz z młynem, UMIG zrezygnował nawet z koncepcji sprzedaży gruntów przy młynie w formie mniejszych działek.

Na 15 minut przed terminem przetargu wybuchła bomba. Przyszli teleks z Warszawy — prezes nie może wziąć udziału w przetargu, prosba o przesunięcie terminu. Konsternacja. Wiadomo już, że w sprawie zamku nie zgłosił się nikt, a na młyn czeka siedmiu chętnych — ich wadium w kasie. Przetarg się odbył — młyn sprzedany. Zamek znowu do wzięcia. Jednak po przetargu Tadeusz Rembalski, nabywca działki z młynem, w obecności niższej podpisanej, obiecał burmistrzowi, że jeżeli „Bio-Agro” nie zrezygnuje z zamku, on gotów jest odstąpić i młyn.

M. PIOTROWSKI

Likwidator Wojewódzkiego Zakładu Gospodarki Materiałowej i Zaopatrzenia w Nowogrodzie, ul. Łomżyńska 43 ogłasza przetarg na sprzedaż:

- samochodu osobowego Fiat 125p, rok prod. 1986 cena wywoł. 8.772.600 zł
- samochodzie ciężarowego Żuk A-06, rok prod. 1982 cena wywoł. 12.250.000 zł
- samochodzie ciężarowego Żuk A-13, rok prod. 1988 cena wywoł. 29.400.000 zł
- samochodzie ciężarowego Star A-200, rok prod. 1984 cena wywoł. 42.930.000 zł
- samochodzie ciężar. Star W-200, rok prod. 1989 cena wywoł. 116.240.400 zł
- ciągnika C-260, rok prod. 1980 cena wywoł. 4.970.000 zł
- wózka widłowego OB 173322, rok prod. 1984 cena wywoł. 7.500.000 zł
- przyczepy dłuźycowej PK-7, rok prod. 1980 cena wywoł. 3.200.000 zł
- przyczepy sam. D-633, szt. 2, rok prod. 1983 cena wywoł. 16.800.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 26.07.1991 r. o godz. 12 w świetlicy zakładu. Ogłędzin można dokonać w ciągu trzech dni przed przetargiem w godz. 7—15. Wadium w wysokości 10 proc. wartości ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładowej najpóźniej do godz. 11.30 w dniu przetargu. Dodatkowe informacje można uzyskać: tel. 39-07, 1765-71, telex 853156.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Lg 5886-1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Inspektorat w Kolnie

ogłasza II przetarg nieograniczony

w dniu 18 lipca 1991 r. o godz. 10 na sprzedaż

- samochodu FSO 125p, cena wywoławcza 7.800.000 zł

Obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Ogłędzin można dokonać w garażu jednostki w godz. 8—15.

k 9656-1

NASZ PROGRAM OCHRONY ZIEMNIAKÓW

ZWALCZANIE EKALUX®

STONKI:

- DZIAŁA SZYBKO I SKUTECZNIE
- NIE JEST WRAŻLIWY NA WYSOKĄ

TEMPERATURĘ W CZASIE OPRYSKU

ZWALCZANIE SANDOFAN®

ZARAZY:

- DZIAŁA ZAPOBIEGAWCZO
- DZIAŁA SKUTECZNIE
- KOLEJNE ZABIEGI PREPARATEM
- KONTAKTOWYM (NP. CYNKOMIEDZIAN)

NASZYM PRAGNIENIEM JEST OCHRONA WASZEJ CIĘŻKIEJ PRACY

SANDOZ

DYSTRYBUTOR : APEST Sp. z o.o.

KONZA tel: 168 951

k 8783-00

Światowe przeboje!!! Szukajcie we wszystkich sklepach kosmetycznych

- PENNEX — rozkosz dla dziecka!
- LANZA — dla nowoczesnej kobiety!
- GILLETTE — najlepsze dla mężczyzny!

Hurtownia polbita
Białystok, ul. Pogodna 63/1
tel. 242-06, 257-50 w. 214

g 6572-0

HURTOWNIA B.V.
Elk, ul. Łukasiewicza 3, tel. 39-62

oferuje:

- sprzęt RTV firm: Panasonic, Sony, Nokia, Siemens, TEC, Orion
- wykładziny PCV prod. francuskiej m kw. — 28.500,— g 6600-00

MODESTUS oferuje na raty

△ sprzęt audio-video

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

Atrakcyjne ceny.

Białystok, ul. Warszawska 79

tel. 414-609 i 750-312 wewn. 19

g 6619-0

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości 9.02 2.00 3.00 4.00
5.00 6.02 8.00 10.02 13.00
14.00 15.00 16.00 20.00 21.00
22.00 9.07 Muzyka nocą 5.30 Po-
ranne rozmaitości 6.11
Informacje radia kierowców 7.00
Dziennik poranny 8.15 Radio Biz-
nes 8.45 „Special English” 8.55
Proza 9.00 Lato z radem 10.30
Andrew Greeley: „Nie pożada-
zony blizny swego” 11.00 In-
formacje dla kierowców 11.30
Szkoda gadac? 12.05 Z kraju
i ze świata 12.25 Gorący temat
12.35 Radio kierowców 13.00 Prze-
boje mistrzów: Słynne marsze
symfoniczne 13.35 Rolnicza ante-
na 14.05 Magazyn muzyczny
„Rytm” 16.10 Aktualności 17.15
Dziennik Radia Watykańskiego
17.30 Radio Sat 19.00 Z kraju i
ze świata 19.30 Radio
dzieciom 20.10 Przebieg dnia 20.15
Koncert żywych 20.35 W kilku tak-
tach, w kilku słowach 20.45 Geo-
rges Bataille: „Historie” 21.08 Kro-
nika sportowa 21.30 Reportaż
22.05 Rozważania po capstrzyku
22.15 Wieczory z Howickim z u-
działem Wandy Witkowskiej
23.00 Dziennik wieczorny 23.15 Pa-
norama świata 23.30 Antoni Wron-
ski zaprasza.

PROGRAM III

Serwis Trójki 5.00 6.00 7.00
8.00 9.00 10.00 11.00 12.00 13.00
14.00 15.00 16.00 17.00 18.00 19.00
20.00 21.00 22.00 23.00 24.00 1.00
1.57: 5.00 Zapraszamy do Trójki
7.30 Informacje sportowe 8.30
François Joly: „Be - Bop dla Lo-

... Business news; 9.05 Słu-
żące razem z nami - prowadzi
Barbara Marcink, 10.05 Rabin-
arath Tagore: „Rozbicie”, 11.05
Prowadzi Antoni Piekut, 12.05 W
tonacji Trójki - prowadzi Kor-
nellusz Pacuda; 13.05 Prowadzi
Jan Borkowski, 14.10 Przypomina-
my Zespół Budgie, 15.05 Brum;
16.00 Zapraszamy do Trójki, 18.10
Informacje sportowe; 19.05 Nor-
man Mailer: „Amerykańskie ma-
rzenie”; 19.15 Muzyczna pocztka
UKF - prowadzi Marek Niedź-
wiecki; 20.00 Trójka Bis - pro-
wadzi Andrzej Wiktor Piotrows-
ki; 20.50 Spotkania o zmrroku;
21.15 Fermata - aud. Krystyny
Kępskiej; 21.55 Miniatura poety-
ka; 22.05 Informacje sportowe;
22.10 Blues wczoraj i dziś; 22.40
Pałacowe, podworskie, przykasz-
tornie; 23.05 Nie tylko dla me-
lomanów; 23.50 Joy David „Ale-
xis”; 0.05 Trójka pod ksyżcem -
prowadzą Hieronim Wrona i
Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny - prowa-
dzi L. Marek; 8.30 Żyja wśród
nas; 8.50 Pod znakiem Pogoni -
aud. Wł Prochowicza; 9.05 Tu
twoje radio - prowadzi A. Go-
dlewski; 11.15 Zgodnie z para-
grafem, nie zgodnie z prawem -
aud. B. Ciruk; 12.30 Magazyn hi-
storyczny - aud. D. M. Szred-
nickiego; 16.00 Regionalna Popo-
łudniówka Radiowa; 16.15 Zadz-
woń do nas; 23.00 - prowadzi
B. Ciruk; 18.00 BBC; 18.30 Rock
relaks; 18.45 Pod znakiem Pogoni
(powt.); 19.00 Wiadomości; 19.05
Wiesław Szymański zaprasza; 22.00
BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - po-
ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Kino Teleferii: „Jan-
ka” - serial prod. pol.-niem.
10.10 „Po sześćdziesiątce”
- program dla wszystkich
10.30 „Van der Valk” -
„Dzieci doktora Hoffmana”
- serial krym. prod. ang.
12.15 Aktualności Telegazety
17.00 LTV - Lato w Tele-
wizji
17.15 Teleexpress
17.30 LTV - Lato w Tele-
wizji
18.00 „Alf” - serial prod.
USA
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Nasi wier-
ni przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.05 „Van der Valk” -
„Dzieci doktora Hoffmana” -
serial krym. prod. ang.
21.50 Goście Andrzeja Za-
rebskiego
22.05 „Pegaz”
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Zespół „Zapis” przed-
stawia: Petenci
23.35 „Alf” - serial prod.
USA (wersja oryginalna)
23.50 BBC - World Ser-
vice

PROGRAM II

7.55-10.25 Telewizja Śnia-
daniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN - Headline News
8.10 Język angielski
8.40 „Santa Barbara” -
serial prod. USA
9.25 Teleklinika doktora
Anatolija Kaszpirowskiego
9.45 Magazyn Telewizji
Śniadaniowej
10.00 CNN - Headline News
10.15 „Ameryka w moich
oczach” - Chicago
16.45 Powitanie
17.00 Teleklinika doktora
Anatolija Kaszpirowskiego
17.30 „Cudowne lata” -
serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „Pod wspólnym da-
chem” - serial prod. franc.
19.00 Magazyn „102” -
Adam Makowicz
19.30 „Z ziemi polskiej” -
„Awans panów Balcerów”
- film dok. Andrzeja Chi-
czewskiego
20.05 Studio Sport: 2+4,
czyli o sportach motorowych;
piłkarskie puchary Europy
21.00 „Ekspres reporterów”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Studio Teatralne
„Dwójki”: Jerzy Gieraltowski
- „Wakacje katar”
23.05 CNN - Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 Program informacyjno-muzyczny; 8.00 „His-
toria mojej choroby” - film dok.; 8.20 Koncert
choru studentów moskiewskiego konserwatorium;
8.40 Minuty poezji; 8.45 Godzina dla dzieci; 9.45
„Pół szaleje marzenie” - film fab. cz. III; 11.00 Wiado-
mości; 11.15 Z komunikatów MSW; 11.30 „Dobro-
zlo i drugi język” - spektakl teatru lalek; 13.45
„Telekist”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Ziemskie ra-
dosti” - film fab. cz. II; 15.35 „Ostatnie lato
dzieciństwa” - film dla dzieci, cz. II; 16.45 „Do
lat szesnastu i więcej”; 17.30 Wiadomości; 17.45
Film animowany; 17.55 Mistrzostwa ZSRB w pi-
łce nożnej - CSKA - Spartak Moskwa; 20.00
Dziennik; 20.40 Z komunikatów MSW; 20.55 Lite-
racki wideokanal; 22.25 „Wywiad” - program
publ.; 22.40 Wiadomości; 22.55 „Pod znakiem pi-
”; 0.40 W Szukaszyn „Sprawa staruszków” - spek-
takl; 1.40 Program rozrywkowy.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mr Pepperpot; 9.50 Playabout;
10.00 Card Sharks; 10.30 Pan Ed; 11.00 Oto Lucy;
11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Zuchwały i piękny;
12.30 Młody i niecierpliw; 13.30 Sprzedaż stulecia;
14.00 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.20
„Santa Barbara”; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 Be-
witched; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes;
18.30 McHale's Navy; 19.00 Wezeli rodzinny; 19.30
Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejr-
zenia; 20.30 W żywych kolorach; 21.00 Full Hou-
se; 21.30 Murphy Brown; 22.00 Chińska plaża; 23.00
Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Designing
Woman; 0.00 St. Elsewhere; 1.00 Night Court.

RTL PLUS

9.35 Die gestoerte Hochzeitsnacht - kom.; 11.00
Showladen; 11.25 Vater Murphy; 12.10 Vells Far-
go; 13.00 Aktualności; 13.10 Der Hammer; 13.35 Klan
z Kalifornii; 14.25 Historia Springfieldów; 15.10
Ruf des Herzens; 15.55 Chips; 16.45 Riskant; 17.10
Der Preis ist heiss - quiz; 17.55 Aktualności; 18.25
21 Jump Street; 20.15 Bigfoot und die Hendersons
- kom.; 22.10 Aktualności; 22.20 Bilitis - erot.
franc.; 23.55 Aktualności; 0.05 Feuer im Blut -
erot. kom. USA.

FILM NET

7.00 Superdad; 9.00 Namu - The Killer Whale;
11.00 Love Me Tonight; 13.00 La Cina E-Vicina;
15.00 Betrayed; 17.00 Sweet Hearts Dance; 19.00 Big
Top Pee Wee; 21.00 The Mind Stratchers; 23.00
Gaby, A True Story; 1.00 Tap; 3.00 L'Homme a la
Buick; 5.00 I'm Gonna Git You Sucka;

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Przerwa urlopowa

KINA

„Pokój” - „Kochanie, zmnie-
szylem dzieciaki” (USA - kome-
dia, l. 12), godz. 15.30 i 17.45;
„Pajaki” (USA - horror, l. 15),
godz. 20.

„Ton” - „Gremliny II” (USA,
l. 12), godz. 10.45 i 13; „Tańczący
z wilkami” (USA, l. 12), godz.
15.45 i 19 (ostatnie dni).

„Syrena” - „Obcy - decydu-
jące starcie” (USA, l. 15), godz.
17; „Porno” (polsk., l. 18), godz.
19.

„Studio” - „Gloria i mężczyź-
ni” (USA, l. 18), godz. 17, 18.30
i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - „Pogromcy
duchów II” (USA, l. 12).

Drohiczyn - „Blue Velvet”
(USA, l. 18).

Sokółka - „Park jest mój”
(USA, l. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” - „Nic nie
widziałem, nic nie słyszałem”
(USA, l. 12).

Wysokie Mazowieckie - „Szczę-
śliwa trzynastka” (chińsk., l. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” - „9 i pół
tygodnia” (USA, l. 18).

Augustów - „Dziś i jutro”
(USA, l. 18).

Elk „Polonia” - „Chłopcy z fe-
rajny” (USA, l. 15).

Giżycko - „Joy” (franc., l. 18).

„Karate Kid” (USA, l. 12).

Goldap - „Płonąca kobieta”
(RFN, l. 18); „Powrót na ziemię”
(USA, l. 12).

Kowale Oleckie - „Weekend u
Berniego” (USA, l. 15); „Seks-
telefon” (USA, l. 18).

Mikołajki - „Linia śmierci”
(ang., l. 18); „Klejnót Nilu” (USA,
l. 12).

Olecko - „Indiana Jones i o-
statnia krucjata” (USA, l. 12).

Orzysz - „Q and A” (USA, l.
15).

Pisz - „Krokodyl Dundee II”
(USA, l. 12).

Węgorzewo - „Dziecko coca-
-coli” (austral., l. 12); „I kto to
mówi” (USA, l. 12).

W razie wypadku

Policja - tel. 997
Straż Pożarna - tel. 998

Pogotowie Elektryczne - tel.
991.

Pogotowie Gazowe - tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodocia-
gów - tel. 994

Informacja o usługach - tel.
416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasińskiego 1, tel. biura we-
zwać 999, tel. informacji pogoto-
wia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia -
czynne codziennie w godz. 19-7,
w niedziele i święta czynne ca-
łą dobę;

- ul. Białowin 11, tel. 240-41

- pediatryczne, gabinet zabiego-
wy dla dorosłych i dzieci, ren-
gen, chirurgia dorosłych, zgłasza-
nie zabiegów w domu chorego.

- ul. Krasińskiego 1, tel. 999 -
internistyczne.

- ul. Świętojańska 21, tel. 202-
07 - stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dzie-
cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a

„Hospicjum” Punkt Konsulta-
cyjny Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel.
220-21 wewn. 293 - czynny w no-
medziarki i czwartki w godz.
15-17.

APTEKA
(ostry dyżur)

- ul. Suraska 2 tel. 204-53

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im.
J. Śniadeckiego, ul. M. Skło-
dowskiej-Curie 26, tel. 216-21
do 26 i 270-41 - dyżuruje reha-
bitacja oraz oddziały dziecięce:
chirurgia, reanimacja, laryngolo-
gia, wewnątrz.

Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do
godz. 15, tel. 417-570 i 417-594, po
godz. 15 tel. 417-593 - dyżuruje
oddziały: gruźlicy, dziecięcej,
szluzowej nerki, zakaźny doro-
słych.

Specjalistyczny Dermatologiczny
ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-
dowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 11.VII.1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA,
WENETRIZY, LARYNGOLO-
GIA, OKULISTYKA, POŁOŻNIC-
TWO - P.S.K., ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel.
417-516

ODDZIAŁ GRUŹLICY - Spe-
cjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul.
Warszawska 18, tel. 412-952.

NEUROLOGIA - Specjalistycz-
ny Psychiatryczny ZOZ w Choro-
szczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe - tel.
999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27 - czynne ca-
łą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giel-
czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel.
999

Woj. Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kas-
przaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - tel. 988 - czynny
codziennie w godz. 17-6

Łomża - tel. 988 - czynny we
wtorki i czwartki w godz. 17-22.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta”
ogłasza przetarg o najem lokali użytkowych
w bardzo atrakcyjnych punktach miasta:

	pow.	cena wywoł. czynszu za m kw.
1. Piastowska 5a	639 m kw.	60 tys. zł
2. Piastowska 11	147 m kw.	60 tys. zł
3. Mieszka I 14	127 m kw.	50 tys. zł
4. Mieszka I 14	15 m kw.	50 tys. zł
5. Mieszka I 14	200 m kw.	50 tys. zł
6. Mieszka I 14	275 m kw.	40 tys. zł
7. Piastowska 11	250 m kw.	40 tys. zł
8. Warszawska 79	118 m kw.	40 tys. zł
9. Starobojarska 27	226 m kw.	200 tys. zł
10. Starobojarska 27	241 m kw.	200 tys. zł
11. Starobojarska 25	91 m kw.	200 tys. zł
12. Starobojarska 25	159 m kw.	200 tys. zł
13. Starobojarska 25	177 m kw.	200 tys. zł

Oprócz ww. stawki opłat eksploatacyjnych najemcy będą wnosić opłaty
za centralne ogrzewanie, ciepłą wodę, zimną wodę i podatki.

Do udziału w przetargu uprawnia wpłacenie wadium w kasie Spółdziel-
ni przy ul. Mieszka I 16 w wysokości 50 tys. zł/m kw. powierzchni po-
szczególnych lokali.

Zastrzega się branży spożywcze w lokalach przy ulicy Piastowskiej 5a
i Piastowskiej 11 (147 m kw.).

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1991 r. o godz. 12 w Klubie „Ze-
nit” przy ul. Mieszka I 16.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
g 6644-1

Pełen zestaw części
zamiennych

„ZELMERA”

oferuje

UNI-TRANS Grajewo
os. Południe 60A,
tel. 39-28.

Grg 5089-1

TONERY

Papier A4, A3
Canon, Mita
Sienkiewicza 77 (II p.)
751-389 w. 27 (8-17).
g 6570-0

Handlowo-Usługowa
Spółdzielnia Pracy
„SCH” w Łomży,
ul. Gwardii Ludowej 8
sprzeda:

szkielet wiaty typu
„Piecki” o wymiarach
45 mX12 m. Cena do
uzgodnienia.

Prosimy o kontaktowa-
nie się z nr. tel. 42-04
lub 169-441 wewn. 11.
Łg 5883-1

„DEMPOL” O/BIAŁYSTOK

ogłasza przetarg ofert

na wynajęcie lokali:

- o pow. 357 m kw. na I p.
- o pow. 300 m kw. na parterze
w budynku przy ul. Częstochow-
skiej 14/2.

Oferty pisemne przyjmujemy do
24.07.91 r.

Dodatkowe informacje tel. 52-48-63.
g 6626-0

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbior-
ców o przerwach w dostawie energii elektrycznej
w miejscowościach: Suwałki - ul. Wojska Pol-
skiego, Leśna - dn. 12.07.91 r. w godz. 7.00-15.00
Potasznia, Bród Stary, Bród Nowy, Osowa, Czar-
nakowizna, Żywa Woda Stara, Okragie, Okragie
Podwysokie, Zarzecze Jeleniewskie, Podwysokie,
Podwysokie Jeleniewskie - dn. 15.07.91 do 19.07.91
w godzinach 8.30-14.30.

Wyżej wymienione przerwy spowodowane będą
koniecznością wykonania remontów urządzeń e-
nergetycznych.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny
Suwałki, tel. 991.

SC STAMEX
Elk, ul. Łukasiewicza 3, tel. 39-62
HURTOWNIA
oferuje:

- duży wybór art. gosp. domowego z plastiku
 - konfekcję damską i męską prod. krajowej i zagranicznej (USA, Kanada)
 - Wszystko w atrakcyjnych cenach, kolorach i wzorach.
- g 6599-1

URZĄD MIASTA i GMINY

w Siemiatyczach, ul. Legionów Piłsudskiego 3

**OGLASZA PRZETARG nieograniczony na sprzedaż
nw. samochodów:**

1. Nysa, typ 522, rok prod. 1978, zużycie 80 proc.,
cena wywoławcza — 6.300.000 zł
2. Nysa, typ 522, rok prod. 1984, zużycie 75 proc.,
cena wywoławcza — 7.875.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26 lipca 1991 roku o
godz. 10 w UMiG Siemiatyczach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie
UMiG, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Ww. samochody można oglądać codziennie oprócz
sobót i niedziel od godz. 8 do 14 w garażach UMiG.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

k 9540-1

usługi

TV COLOR Service — naprawy,
dekodery PAL, wymiany kines-
kopów — 433-544.

g 3559-0

LODÓWKI zamrażarki — napra-
wy gwarancyjne i odpłatne z
dwuletnią gwarancją, 75-11-45.

g 6471-0

DEZYNSEKCJA — 413-390.

g 5963-00

STUDNIE pogłębiam, tel. 511-108.

g 6518-0

OBREBIANIE dywanów, wykła-
dzin starych i nowych, sprzedaż
wykładzin dywanowych, obcio-
wych, PCV, ul. Broniewskiego 4
(pawilon I piętro).

g 6587-0

ŻALUZJE 140 tys./m, materiały
zachodnie, 21-00 Łomża.

g 4826-0

ALARM — rewelacyjne żaluzje
szwedzkie, Dąbrowa Leśna k.
Warszawy, ul. Partyzantów 22,
tel. 35-00-81 wew. 514.

k 9636-0

DRZWI pancerno-przeciwwyważ-
eniowe, 419-058.

g 6012-0

Związek Polskich Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu w Białymstoku

ul. Mickiewicza 2 „Arsenal”, tel. 266-14

**ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż maszyn i urządzeń poligraficznych:**

- Linotyp „Multi Ideal” — rok budowy 1934
cena wywoławcza 2.000.000 zł
- Maszyna dociskowa „Grafopress GPE” — rok
budowy 1983, nr fabr. 61496,
cena wywoławcza 37.800.000 zł
- Maszyna dociskowa „Grafopress GPC” — rok
budowy 1971, nr fabr. 41635,
cena wywoławcza 15.560.000 zł
- Maszyna do szycia drutem „ZD-2C” — rok bu-
dowy 1987, nr fabr. 3088,
cena wywoławcza 23.800.000 zł
- Krajarka „Maxima M5-80” — rok budowy 1987,
nr fabr. 00037e,
cena wywoławcza 51.800.000 zł
- Bigówka perforówka BP — rok budowy 1979,
nr fabr. 786,
cena wywoławcza 2.380.000 zł
- Regały zecerskie z kasztami i kompletami pism
zeczerskich, cena regału z nadstawką 850.000 zł
komplet czcionek (50 krojów) od 6—16 pkt.,
cena 450.000 zł
komplet czcionek od 26—36 pkt., cena 500.000 zł
matryce linotypowe, cena kompletu 960.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1991 r. o go-
dzinie 12 w lokalu poligrafii w Kleosinie, ul. Zam-
browska 20a (Hotel PBRol.).

Informacji udziela i oferty przyjmuje biuro ZPAP
pod adresem jak wyżej w godz. 9—14.

Zarząd Okręgu ZPAP zastrzega sobie prawo wyco-
fania maszyn z przetargu bez podania przyczyn.

k 9654-1

**Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Grabowie koło
Kolna**

OGLASZA

przetarg w dniu 24.07.91 r. o godz. 10 na:

1. Robur LD-300 (silnik po kapitalnym remoncie na gwa-
rancji)
cena wywoławcza — 30 mln zł
 2. Żuk A-11 stan dobry
cena wywoławcza — 10 mln zł
- Wadium należy wpłacić w kasie zakładu do godz. 9 w dniu
przetargu.

Lg 5382-1

Zarząd Spółdzielni Usług Rolniczych w Giżycku
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— dwóch garaży murowanych w Giżycku przy ul.
Daszyńskiego 9 w dniu 25.07.1991 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić w kasie SUR Giżycko w dniu prze-
targu do godz. 9.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

k 9659-1

OPRAWISZ w ciągu 30 SEKUND
prace magisterskie, dyplomowe i
publikacje naukowe; **OFERTY**,
cenniki, umowy, materiały rek-
lamowe i wszelkie inne **DOKU-
MENTY BIUROWE**. Objętość —
do 200 stron, format — do A4
Białystok, ul. M. Skłodowskiej-
Curie 3 (budynek Związków Za-
wodowych — PORTIERNIA), tel.
247-73. (patrz: LAMINOWANIE).
k 9632-0

praca

ZATRUDNIĘ każdą ilość wykwa-
lifkowanych szwaczek w zakła-
dzie w Giżycku, tel. 37-62.

SPOŁKA zatrudni księgową z
umiejętnością obsługi komputera.
Tel. 751-755. Po 16 tel. 614-830.
g 6669-1

USTAWIACZA produkcji śrub
zbiłanych. Praktyka, wysokie za-
robki, mieszkanie n.budownictwo.
05-815 Michałowice, Warszawa,
Jesionowa 38. 53-77-41.
k 9537-00

BLACHARZY budowlanych, pra-
ca stała, zakwaterowanie. Pla-
seczno k. Warszawy 56-84-89.
k 9538-00

TYNKARZY, stolarzy, szklarzy.
pomoc — zatrudni. Boruty 17.
g 6665-00

samochody

SAMOCOD nissan 1.4 LX nowy
(1991), benzyna, 4-cylindrowy, 16-
zaworowy, elektroniczny wtrysk
paliwa, zużycie paliwa 4,7 l —
sprzedam. Białystok, tel. 611-705.
g 6661-1

FABRYCZNIE nowy nissan sun-
ny, diesel, ford sierra 2.3 diesel
(1988) combi — sprzedam — 512-
483.
g 6692-1

SPRZEDAM ford escort (1990),
combi (1988), VW Jetta (1988).
Hajnówka 28-80.
g 6671-0

SPRZEDAM ford i taunusa 88.
tel. 416-493.
g 6693-1

SPRZEDAM

- ciągnik 53A
ład. 4 mg
 - przyczepa D46A
ład. 4 mg
 - jelicz 640 Steiner
ład. 20,5 mg
- Sprzęt jest sprawny
technicznie i w dobrym
stanie.

Suwałki,

Czwartaków 24.

SU 121-1

HURTOWNIA

**zachodniej odzieży
używanej**

(bele, worki, luzem)
Wasilków,

ul. Mickiewicza 12
w godz. 9—12 i 15—17
Infor. Białystok,
tel. 751-107 (8—15)
lub. 612-836 po 19.
g 6610-0

FORD sierra kombi (1988) 2.0 i
3 tys.; Opel ascona 1.8 (1988) i
5,1 tys. 512-618.

g 6676-1
126p (1988) sprzedam. Lektent, Plac
1 Maja 6 — Grajewo.

SPRZEDAM poloneza (wrzesień
1988), telefon 411-954.

g 6664-1
ZUK — blaszak, silnik i blachy
po remoncie rama 1989 — tanio.
Augustów, Konopnickiej 16.
g 6670-1

SPRZEDAM fiata uno 1300, diesel,
pięcioprziodowy (1988), tel. 34-94
Łomża.

g 5880-0
SPRZEDAM ładę combi (1990),
lub zamienię na malucha. Haj-
nówka, Poddolna 6.
Hg 2090-1

UWAGA OKAZJA! OBNIŻKA o 20 proc.

**Zakłady Maszynowe HAMECH w Hajnówce, ul.
Armii Krajowej 3, 17-200 Hajnówka zgłaszają do
sprzedaży po obniżonych cenach następujące wyro-
by o dotychczasowych cenach:**

1. Pilarka tarczowa z podcinaczem TKS-400, szt. 30
— 34.500.000 zł
2. Urządzenia do spalania rozdrobnionych odpadów
drzewnych
AZSO-25, szt. 10 — 9.000.000 zł
AZSO-50, szt. 10 — 11.000.000 zł
AZSO-100, szt. 10 — 13.000.000 zł
3. Suszarka LEŚNICZANKA do owoców i warzyw,
szt. 15 — 20.000.000 zł
4. Suszarka do drewna DOKE-140 sześciosegmento-
wa, szt. 15 — 85.000.000 zł

Po wyprzedaży ww. wyrobów w podanych ilościach
będą obowiązywać **NOWE CENY**. Szczegółowych in-
formacji udziela Dział Zbytu, tel. 20-21, tlix 852229,
fax 22-07.

Hg 2089-0

SKLEP motoryzacyjny „KEMP” — volkswagen,
mercedes, audi, opel. Zagórn 8.

g 6454-00

SKUPUJEMY stare samochody. „Glob”, Siedliska
7, 19-300 Elk, tel. 39-13.

k 9536-00

różne

DORTEX — okazja! Najtańsze, najmodniejsze tka-
niny sukienkowe i garniturowe. Bema 102.

g 6688-0

HURT — wrotki z butami, tapety, farby, odzież.
Bema 102 — 250-15.

g 6688-0

OKAZJA! Najtańsze. Najmodniejsze tkaniny po-
chodzenia zagranicznego. Hurt-detal, Augustów 3
Maja 5, tel. 38-46.

g 6680-0

CIĄGLA sprzedaż okien, drzwi plastikowych —
ceny najniższe. Białystok, Siewna 16 — 750-232.

g 6656-0

TAJLANDIA — najtańiej. Bielska 10.

g 6616-0

SKLEP komis CB „RADIO”, artykuły motoryza-
cyjne. Elk, Wojska Polskiego 71A, tel. 37-43.

g 6678-00

„EURO-BENET” to najwyższa jakość i najniższe
ceny. Oferuje szwedzkie pieluchy typu Pampers.
Zapewnia transport za jedyne 1.900 zł/km. Zamo-
wienia 46-16-11, 46-38-16, fax 46-66-58, tlix 816227.
Sprzedaż — Warszawa — Pyry, Puławska 536,
43-57-26, Radom, Garbarka 27 — 31-22-16.

k 9622-0

SUKIENKI plażowe, stroje kąpielowe, sandały
dziecięce, koszulki kolorowe, okulary przeciwślo-
neczne hurtowo sprzedam „KAYMAX”, Familijna 77
Białystok (wejście od Raginisa).

g 6660-1

ZAGRANICZNE: glazury i terakoty, dywany Dom
Towarowy Solar Bit, ul. 1000-lecia PP 10 (10—18)
Białystok.

k 9582-00

TANIO sprzedam dywany belgijskie o różnych
rozmiarach. Białystok, tel. 611-705.

g 6661-1

SPRZEDAM jacht motorowy kabinowy 6-osobowy
diesel, zużycie 2 l/godz., wymiary 700x220x170.
Łomża, tel. 64-60 po 18.

Lg — 5894-1

WYDZIERŻAWIĘ kiosk 25 m kw., wc, c.o. Wynaj-
mę mieszkanie na Lipowej 42 m kw. Oferty —
tel. 524-620.

g 6691-1

SPRZEDAM przyczepę do samochodu osobowego.
Tel. 250-15.

g 6689-0

GRUBOŚCIOWKO-równarkę niedrogo — sprze-
dam, Fasty 116.

g 6682-1

ETZ 251E — 517-408.

g 6687-1

SPRZEDAM nowy garaż z paneli, tel. 613-407.

g 6677-1

SPRZEDAM 85 m kw. płytek elewacyjnych. Ofer-
ty Biuro Ogłoszeń nr „6680”.

g 6680-1

PARKIET, drewno egzotyczne — 415-658.

g 6673-1

SIATKĘ ogrodzeniową używaną tanio. Astronau-
tów 9.

g 6674-1

SPRZEDAM maszyny stebnowki „Minerwy” —
513-605.

g 6650-0

SPRZEDAM boazerię — 40.000 zł/m kw. Giżycko,
tel. 51-59.

p 89-0

KUPIĘ pszenicę — 753-240.

g 6585-0

W LINII nr 4 zostawiono saszetkę z dokumen-
tami. Zwrot za nagrodą. W. Waszkuć, ul. Duboi-
sa 25 m 5.

g 6694-1

SPRZEDAM pół kamienicy, centrum Białegostoku
— 415-368.

g 6679-1

SPRZEDAM dom murowany. Białystok, Bydgoska
11.

g 6663-1

KUPIĘ niedużą, atrakcyjną działkę budowlaną w
Łomży. Oferty: 18-400 Łomża 1, skr. 11.

Lg 5891-0

SPRZEDAM ciągnik C-330. Wiadomość, kol. Gra-
bówka 151.

g 6681-1

PILNIE sprzedam kombajn zbożowy, ciągnikowy
i dmuchawę do siano. Rafał Zenon, Bagno 31,
19-124 Jaświły.

g 6678-0

SPRZEDAM kombajn zbożowy Z-056 na gwarancji.
Wiadomość. Łomża, Zjazd 14.

Lg — 5893-1

UCHWAŁA zgromadzenia wspólników otwarto lik-
widację Spółki z o.o. „Piw-Tur” w Białymstoku.
Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby zgłosili do
jej likwidatora pod adres: Białystok, ul. Lipowa 4
swe wierzytelności w terminie trzech miesięcy od
ukazania się ogłoszenia.

g 6657-0

HURTOWNIA „Zefir”, ul. Jagienki 4 dojazd
od ul. Sienkiewicza lub Poleskiej poleca: pa-
piery krajowe i importowane, zapalniczki, gaz
do zapalniczek asortyment kosmetyków „Pani
Walewska”, papier toaletowy. Zapraszamy w
godz. 8—16 i wszystkie soboty w godz. 8—14.
Tel. 750-247.

g 6277-00

Lokale

AGENCJA nieruchomości „Dominium”
— kupi — sprzeda — mieszkania
— domy — działki — wynajmo-
wanie mieszkań — Lipowa 16a —
219-40.

g 6557-0

POCZĄTKOWE do wynajęcia w
Pawilonie „Rzemieślnik II” ul.
Sw. Rocha 13/15, tel. 280-21.

g 6698-1

GW

7

■ Danilczyk: wygrać przyzwoitym rezultatem
■ Bedeniczuk: interesują mnie cztery cyferki

SPORT

LXVII Indywidualne MP w LA

Do Kielc na podium

W dniach 12-14 lipca na stadionie „Budowlanych” w Kielcach odbędą się Indywidualne Mistrzostwa Polski w lekkoatletyce. Ten rok dla lekkoatletów białostockich jest jak nigdy pomyślny, stąd też wyprawa kielecka winna zakończyć się szczęśliwie. Spodziewamy się kilku medali. A na co liczą zawodnicy białostocki na tej prestiżowej imprezie?

KRYSTYNA DANILCZYK (Jagiellonia) — Uważana jestem powszechnie za faworytkę w pchnięciu kulą, postaram się wygrać i nie zawieść zaufania miłośników lekkiej atletyki. Ale wcale nie będzie to łatwe, ponieważ nie odkryła jeszcze kart w tym sezonie najgroźniejszą moją konkurentką — Małgorzata Wolska (Zawisza). Zwycięstwo w przyzwoitym rezultacie całkowicie mnie zadowoli. Grunt, iż mam komfort psychiczny — na pewno jadę do Tokio.

EUGENIUSZ BEDENICZUK (Jagiellonia) — Interesują mnie cztery cyferki, które chciałbym ujrzyć na tablicy świetlnej w odpowiedniej kolejności po wykonaniu trójskoiku. Oto one: jeden — sześć — osiem — pięć. Jest to ostatnia moja szansa na zakwalifikowanie się do ekipy na Mistrzostwa Świata i uzyskanie wymaganego przez IAAF minimum wynoszącego właśnie 16.85. A ponieważ właśnie imprez wygrywałem ostatnim skokiem, a to jest ostatnia impreza, więc może szczęście i tym razem dopisze.

MICHAŁ POPIEL (Jagiellonia) — Przed dwoma laty byłem już mistrzem Polski, ale wtedy wręczono 2 złote medale. Jeden otrzymałem ja, ponieważ jestem obokrajowcem — medal otrzymał także drugi zawodnik w konkursie. Walka o złoto w roku bie-

żącym będzie o wiele trudniejsza, gdyż Lech Kowalski ze „Stali” Mielec legitymuje się lepszym rezultatem (75,10 m). Ale będę walczył, a medal (niekoniecznie złoty) chciałbym zdobyć dla swego klubu i... Grodna, którego jestem mieszkańcem.

IZABELA CZAJKO (Jagiellonia) — Zgłoszona jestem zarówno na 100 jak i 200 m. Oczywiście większe szanse mam na dystansie krótszym. Posiadam już w swojej kolekcji medale z Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzieżowych Mistrzostw Polski. W pierwszym starcie na Mistrzostwach Polski Seniorów chciałabym wzbogacić medalową kolekcję. Czy wystartuję w biegu na 200 m? Zdecyduję na miejscu, ponieważ odczuwam jeszcze skutki kontuzji odniesionej we Frankfurcie.

URSZULA SACHARKO (Juwenia) — Mistrzostwa Polski będą okazją do potwierdzenia mojej przydatności w reprezentacji. Obie moje konkurencje (400 m i 400 m ppł) rozgrywane będą w pierwszym dniu imprezy — muszę się więc zdecydować na start w jednej z nich. Będę walczyła o medal i tania skóry nie sprzedam.

Oprócz „eksportowej” piątki w kieleckich Mistrzostwach wystartują ponadto miotacze Jagiellonii — Grzegorz Ejsmont w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą (szanse na fi-

nał w dysku), Janusz Olszyński w rzucie młotem oraz zespoły sztafetowe tego klubu 4x100 m (kobiety) i 4x400 m (mężczyźni).

W najbliższy poniedziałek (15.07.1991 r.) zawodnicy białostocki, zakwalifikowani do zawodów finałowych XVIII OSM i MPJ, rozpoczynają krótkie zgrupowanie przed wyjazdem do Zabrza. W dniu 16 bm. (wtorek) o godz. 16 rozegrane zostaną zawody kontrolne, w których udział wezmą także przebywające na zgrupowaniu w Białymstoku reprezentacje spartakiadowe Suwałk i Ostrołęki.

ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

(H.K.)

Czy Augustów zobaczy rekordowe skoki?

„Ojciec chrzestny” narciarstwa wodnego w Polsce — Zygmunt KOWALIK z Augustowa, organizator pierwszych oficjalnych w kraju zawodów w tej pięknej dyscyplinie sportowej, nie byłby sobą, gdyby Augustów przynajmniej raz w roku nie zobaczył imprezy na skalę światową. Tak właśnie zapowiadają się za-

Józefa Łozowskiego) — w kategorii juniorów.

W najbliższych zawodach pucharowych szczególnie zainteresowanie budzi konkurs skoków. Start zapowiedzieli najlepsi włącznie z Krzysztofem Wenciewiczem mającym szansę na poprawienie rekor-



Fot. Zdzisław Lenkiewicz

wody od 19 do 21 lipca — Jubileuszowy Konkurs Skoków w obsadzie międzynarodowej. Imprezę w dowód uznania Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego powierzył właśnie Augustowskiej Sparcie.

Przypomnijmy przy okazji, że sportowcy tego klubu od 1965 roku — od pierwszych oficjalnych zawodów (wtedy z udziałem zawodników Legii Warszawa, Pogoni Śląsk i Stali Szczecin) — należą do ścisłej czołówki krajowej, a od trzech lat są drużynowym mistrzem Polski.

Na mistrzostwa świata i Europy wyjeżdżają do Austrii Maciej Krzywiński (zawodnik i trener Sparty) oraz Krzysztof Wenciewicz — jako seniorzy, a także Paweł Łozowski (syn czołowego w latach siedemdziesiątych zawodnika Sparty) i rekordzistę kraju —

dowego skoku Jarosława Borysewicza (43,40 m). Do Augustowa przyjadą prawdopodobnie reprezentanci Holandii, Danii, Szwecji, Litwy i Białorusi.

Nie muszę wspominać jak kosztowne są tego rodzaju imprezy — powiada komandor zawodów — ZYGMUNT KOWALIK. Ale my już pozyskaliśmy pierwszych sponsorów. Oprócz pana POLIKARPA AUGUSTYNIAKA — mistrza cukierniczego, który tradycyjnie przygotowuje metrowej wysokości sekaneczki, miłośnikiem i naszym sponsorem został znany bioenergoterapeuta, wyróżniony ostatnio na Sympozjum w Londynie — dr LECH RAMUS. Przeznacza on dla zwycięzcy wysoką premię pieniężną. Dr Ramus przyjmuje chorych (kontuzjowanych) sportowców gratisowo od 17 do 19 każdego miesiąca w Osiedlowym Domu Kultury w Augustowie.

Być może energia przekazana tym razem narciarzom wodnym przez dr. Ramusa będzie procentować rekordowymi skokami 21 lipca na Neticie. (H.K.)

Łapscy kolejarze w brązie

Najpierw w Starosielcach 18 maja br. odbyły się eliminacje rejonowe, które kolejarze — piłkarscy oldboje z Łap wygrał w cięglach pokonując kolegów z Ostrołęki 7:0 i z Elku 4:0. Tydzień później mistrz rejonu białostockiego ZNTK Łapy wzmocniony trzema zawodnikami z Elku uczestniczył w mistrzostwach CDOKP w Pruszkowie, gdzie odprawił z kwitkiem ekipy z Siedlec i Warszawy, a „złotą bramkę” w spotkaniu z reprezentacją warszawskich kolejarzy strzelił Tadeusz Wróblewski.

I tak niespodziewanie mistrzem CDOKP został Rejon Białostocki reprezentowany przez 11 zawodników z Łap i trzech z Elku. Oni to w Poznaniu w ostatnich dniach czerwca walczyli w XX MP Kolejarzy reprezentując „Warszawę” (decydującą przynależność do CDOKP). Po zajęciu w grupie drugiego miejsca nasza ekipa zagrała o brązowy medal z Lublinem zwyciężając 2:0.

W drużynie tej grali m.in. zawodnicy z Łap: Zdzisław Łapiński, Antoni Trochimko, Jarosław Buktało, Henryk Kamiński, Zenon Dworakowski, Mieczysław Łapiński i Tadeusz Wróbel oraz Andrzej Borys i Wiesław Wilko z Elku. Dwaj ostatni wspólnie ze Zdzisławem Łapińskim należeli do wyróżniających się zawodników turnieju. (H.K.)

TELEGRAMY

■ Już za niespełna 3 tygodnie, w dniach 4-13 sierpnia odbędą się w Krakowie VII Polonijne Igrzyska Sportowe w 12 dyscyplinach. Ściągnie na te zawody około 500 młodych polskich sportowców z całego świata, często już z obcymi paszportami. Organizatorem zawodów jest „Wspólnota Polska”.

■ W drugiej serii spotkań grupy „B” pucharu Ameryki Południowej piłkarze Brazylii pokonali w Vina del Mar Boliwijczyków 2:1 (1:0). Bramki strzelili: dla zwycięzców — Neto (w 5 min. z rzutu karnego) i Branco (47 minuta), dla pokonanych — Sanchez (90 minuta — z rzutu karnego).

W drugim spotkaniu jedenastka Ekwadoru zremisowała z Urugwajem 1:1 (1:0). Bramki strzelili: dla Ekwadoru — Aguinaga (44 minuta, dla Urugwaju — Mendez (50 minuta — z rzutu karnego). Urugwajczycy znowu tylko wykorzystali (poprzednio z Boliwią) i obecnie mają niewiele szans na awans z grupy.

■ We Wrocławiu w wakacyjnych derbach piłkarskich zespół I-ligowego Śląska Wrocław pokonał beniaminka II ligi Śląsk Wrocław 5:2 (4:0). Bramki strzelili: dla Śląska Wrocław — Gałkowski 2, Greczniew, Góra i Mandziejewicz — po 1. Dla Ślązki bramki zdobyli: Kucharczyk i Michalec. Ciekawostką było wykorzystanie wszystkich rezerw obu zespołów — w każdej drużynie wystąpiło po 18 zawodników.

■ Szerokim gestem popisali się sponsorzy klubów piłkarskiej Bundesligi. Na sezon 1991-92 sięgnęli do kiesy po 25 milionów marek na 20 drużyn niemieckiej ekstraklasy piłkarskiej. Najwięcej pieniędzy otrzymała Bayern Monachium — od Opla 5 mln marek. Na drugim miejscu firma elektroniczna Sharp — 3 mln. Dla Hamburgera SV, Ciekawo, że suto sponsorowane są dwa kluby z bylej NRD, które zdobyły prawo gry w Bundeslidze. Sponsory Hansy Rostock desygnowali na ten klub 1,5 mln marek (5 miejsce w rankingu sponsorów), a Dynamo Dreźnie — po 1 milion (9 miejsce).

■ Niemiecki piłkarz Lothar Matthaeus robi nadal dobre interesy. Ostatnio podpisał kontrakt z samochodową firmą Mercedes-Benz — na trzy lata. A w swym dorobku biznesmena Matthaeus ma umowy z takimi firmami jak Puma, Gatorade, Panasonic, American Express, Ferrero. Taki sobie pożyje...

■ Amerykanin Greg Lemond został liderem Tour de France — poinformowało jury wyścigu. Jadący w żółtej koszulce Rolf Sørensen upadł bowiem przed tzw. strefą ochronną i zaliczono mu realny czas na mecie, gorszy o ponad minutę od zwycięzcy — Jelle Nijdamy. W nieoficjalnej klasyfikacji generalnej Lemond wyprzedza Seana Kelly'ego o 1 sekundę i Erika Breukink'a o 7 sekund. (opr. b)

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA tel. 209-35 Sekretariat tel. 215-08, dział białostocki tel. 211-18 dział reporterski tel. 226-23 223-77 (dział sportowy) tel. 223-17 fotoreporterzy tel. 253-66 redakcja nocna tel. 753-281 752-817 Telex 95-21-08 Oddziały redakcyjne: 16-400 Łomża Aleja Legionów 1, tel. 56-97 Suwałki ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00 Dyrektor wydawnictwa Zbigniew Fabjańczyk Druk: Białostockie Zakłady Graficzne

Red. odpowiedzialny: Dorota Wysocka Red. deposesyt: Elżbieta Siupska Kierownicza korekty: Marzanna Grabowska

Popływać letnią porą

Chłopiec miał niewiele ponad osiem lat. Na znak ratownika rzucił się śmiało do wody i z zapalem przemierzał wyznaczoną normę. Obowiązkowe „pięć metrów pod wodą” wykonał ze znaczną — nadwyzką (tak na wszelki wypadek — powiedział nam potem). Po wypłynięciu od razu rzucił się na plecy. Miał przepłynąć pięćdziesiąt metrów. I tu jed ak sobie nie żałował. Pozostałe, niespełna sto pięćdziesiąt metrów, pokonał łatwo — było widać, że jest obyty z wodą. W kilkanaście minut później stał się posiadaczem, pierwszej w swym życiu karty pływackiej.

Po powrocie do miasta zaraz oprawił ją w folię — mówił z pietyzmem wkładając kartę do szkolnej legitymacji.

W Białymstoku codziennie kilkanaście osób ubiega się o kartę pływacką. Najwięcej chętnych jest w Dojlidach. Można ją też zdobyć na krytych basenach przy ulicy Włóknienniczej i Mazowieckiej pierwszy raz od tego roku powszechnie dostępnych.

O kryteriach już wspominaliśmy — są nimi wyczyny ośmiolatka. Uprawienia zaś to możliwość pływania w oznaczonych kąpieliskach (w strefach głębokich) oraz... i ta zachęta zdaje się być najważniejsza... wypożyczanie kajaków i podobnego sprzętu pływającego, a potem hulania nimi po akwenach.

Dla bardziej wtajemniczonych „pływak” istnieje szansa zdobyć tzw. złotego czepek. Tu już

kryteria są znacznie obojętne. Trzeba przepłynąć 1500 metrów, w tym piętnaście pod wodą i i dwadzieście stylem grzbietowym.

Nie bez kozery wspominał o stylu grzbietowym — mówi Mirosław Zajko, szef ratowników z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach. Przy karcie pływackiej wystarczy bowiem przepłynąć w ogóle na plecach, przy złotym czepek natomiast należy wykazać się umiejętnością stylowego pływania grzbietowego, podobnie jak przy pływaniu „normalnym”. Tu również zwracamy uwagę na styl.

Styl wszak, mówili moi rozmówcy, jest jakby legitymacją dobrego pływaka. A zdobywca złotego czepek musi być dobry. Może on bowiem pływać na wszystkich wodach otwartych praktycznie bez ograniczeń, a pływając w morzu, może się oddalić od linii brzołowej nawet do pięćset metrów.

Chętnych na złoty czepek jest więc zdecydowanie mniej niż ubiegających się o kartę pływacką. I tak w samych Suwałkach codziennie około dziesięciu osób próbuje swoich sił. Wielu dla sportu, wielu dla możliwości kąpienia się poza zatłoczonymi kąpieliskami. Ile osób rzeczywiście zda w tym sezonie stosowne egzaminy „na pływaka” — nikt teraz nie jest w stanie odpowiedzieć. Uprawnieni do wydawania kart są wszak niemal wszyscy ratownicy — poza młodszymi — a na złote czepek egzaminują instruktorzy ratownictwa. Wszyscy pobrali w WOPR-ach karty i organizują egzaminy w ośrodkach wczasowych, gdzie pracują. Po powrocie z plaż rozliczą się z kart i wówczas łatwo będzie zorientować się, ile nam przybyło pływaków.

(g)

TOTO - LOTEK

Express Lotek:

10, 22, 29, 35, 36

Super Lotek:

8, 12, 17, 22, 26, 47, 48

Sponsor dzieciom

Dzięki życzliwości i hojności właściciela biura turystycznego „Agro-Universal” w Suwałkach — ZBI-GNIEWA, MILEW-SKIEGO, pięcioro dzieci z rozbitych rodzin — wytypowanych przez miejscowe Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — wyjechało na wczasy do miejscowości Niering na Litwie. Może i inni przedsiębiorcy z woj. suwalskiego pójdą w jego ślady? (s-m)

Sęk w tarcicy

Suwałski przemysł drzewny przechodzi przemiany własnościowe: pięć zakładów utworzyło spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością — „TIMBOR”, usamodzielił się AUGUSTÓW i WYDMIN, firma „JUGOPOL” wykupiła OKARTOWO, a PROSTKI będą sprzedane.

Goldapski tartak produkuje tarcice świerkową i sosnową oraz z drewna liściastego: brzozy, olchy i topoli. Cena metra sześciennego desek wynosi od 700 tys. do 2 mln zł. Zakład jest w stanie dostarczyć 15 tys. m sześć. tarcicy rocznie. Produkcja spada, bo brak odbiorców krajowych.

Trudności ze zbytem powodują spadek zarobków w akordzie. Gdy zakład wszedł w spółkę z udziałem kapitału zagranicznego, załoga dostała podwyżkę

plac, zmniejszyły się dodatki na rzecz zarobków podstawowych, znikł obowiązek „popiwku”. Po półroczu nowego statusu zysk szacuje się na ok. 300 mln zł. Ale przeciętne zarobki siedemdziesięciu zatrudnionych nie przekraczają średniej płacy krajowej. Okazuje się, że spółka nie jest Kanadą i wszystko trzeba wypracować.

Przesadzona jest opinia, że Francuz wykupuje polskie lasy. Pan Korona jest właścicielem Polonusem, który posiada swój udział w spółce. Za ledwie trzecia część produkcji

idzie na eksport. Z Goldapi wysyła się tarcicę do Niemiec, Belgii, Holandii, Danii i Anglii. Szkopuł w tym, że dostawy odbywają się na koszt producenta. Jak by nie było, dwie trzecie drogi wiedzie przez kraj — 800 km do granicy niemieckiej. Spore odległości od aglomeracji zniechęcają rodzimych przemysłowców.

Każdy zakład związany jest z sytuacją kraju. Rzemieślnicy szukają roboty. Gdyby polepszyła się sytuacja w rolnictwie, farmerzy kupiliby u nas drewno — w trzech zdaniach odniósł się do recesji dyrektor Antoni Urbanowicz, od czterdziestu lat związany z goldapskim przemysłem tartaczynym.

Okazuje się, że większy sęk tkwi w Puszczy Rominckiej niż... Białowieszczańskiej. Niestety, rzeczywistość nie jest szmoncesem z kabaretu „Dudek”. (tan)

KPN znowu w podziemiu?

O ile przyjąć, iż dobroć idzie zawsze w parze z głupotą, to Konfederacja Polski Niepodległej jest dobrą partią. Nie radzę jednak zawierać z nią mariażu. A na pewno już nie z Okręgiem Łomżyńskim KPN, bowiem zachowuje się ona jak stara baba w maglu — powtarza plotki i formuluje zarzuty, z których nie wiadomo, czy śmiać się, czy płakać, zresztą też ze śmiechu.

„Gazeta Współczesna” (nr 127 z 4 lipca br.) ujawnia nad czym pracuje obecnie Okręg Łomżyński KPN. Otóż partia ta wypełniła dotkliwą lukę, jaką powstała po rozwiązaniu ORMO, sprężyła się i wytropiła przestępczą klikę. Klikę działała na terenie szpitala w Łomży i „w sposób kolidujący z normami współzycia między-ludzkiego i poszanowania prawa” szarogęsi się „na terenie pracowniczym służby zdrowia”.

Wykryta przez dzielnych działaczy niepodległościowych afera dotyczy rozdziału mieszkań zakładowych. Zachodzi możliwość osiągnięcia korzyści materialnych — pisze w swym donosie do wojewody przewodniczący Okręgu KPN — Jerzy Wnorowski. Domaga się on powołania komisji „która powinna zbadać prawidłowość rozdziału mieszkań oraz sposób traktowania przez klikę personelu służby zdrowia”.

Wszystkim zainteresowanym wiadomo, że przydzielaniem mieszkań w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Łomży zajmuje się odpowiednia komisja. Nietrudno więc zgadnąć, iż to właśnie gremium stanowi wspomnianą wyżej klikę, a przynajmniej jej jądro. Wypada więc odkryć przed niedoinformowanymi czytelnikami, kto wchodzi w skład tego gniazda os, czy raczej trutni.

Otóż członkami komisji są: dyrektor szpitala do spraw lecznictwa, przewodniczący komisji zakładowej NSZZ „Solidarność”, przedstawiciel Związku Zawodowego zrzeszonego w OPZZ, przewodniczący Izby Lekarskiej, przedstawiciel pionu technicznego, naczelnia pielęgniarska i przedstawicielka Izby Pielęgniarskiej. Wszystkie te osoby pochodzą bądź z konkursu, bądź z demokratycznego wyboru. KPN przyjęła więc karkołomne założenie, iż ludzie których obowiązkiem służbowym i moralnym jest działanie dla dobra szpitala i jego pracowników, uknuł spisek i pilną gałąz na której siedzą, osiągną przy tym osobiste korzyści materialne.

O ile przyjąć, iż KPN działa w dobrej intencji, to nie sposób uniknąć wrażenia, że organizacja ta, walcząca w niedawnej przeszłości z komuną, teraz sama wyznaje komunistyczną ideologię.

Przedstawicielom KPN przypuszczalnie pomyliło się budownictwo zakładowe z komunalnym. Wydaje się im, iż lokale zakładowe, będące własnością szpitala, powinni otrzymywać ludzie, którzy są w najtrudniejszej sytuacji mieszkaniowej. Nie zauważyli widocznie tego, że w Polsce mają już to o co walczą, tzn. kapitalizm. Także w służbie zdrowia zaczynają obowiązywać wilcze prawa rynku i mieszkania zakładowe służą jako przynęta dla pozyskania pracowników niezbędnych dla funkcjonowania i rozwoju lecznictwa. Nie są natomiast przeznaczone dla tych, których jedynym atutem jest to, że nie mają gdzie mieszkać.

Oczywiście nie stoi na przeszkodzie, aby KPN zaczęła wznosić budynki komunalne dla ubogich i bezdomnych. Szpitala na razie na to nie stać, pomijając już tak mało istotny fakt, iż nie jest to jego zadaniem.

Natomiast budowanie popularności partii na populistycznych hasłach, fałszywych oskarżeniach i oszczerstwach, nie wroży KPN wyborczego sukcesu.

Tygodnik „Kontakty” (nr 27 z 1 lipca br.), powołując się na codzienne gazety regionu, donosi, iż łomżyńska KPN to jeden członek i czterech-pięciu sympatyków. Prognozy są więc dla partii mizerne. Nie ma nawet szans, aby ilość przeszła w jakość.

A co będzie, jeżeli dotknięte potwarzą instytucje — dyrekcja szpitala, Izba Lekarska, Izba Pielęgniarska, Zw. Zaw. zrzeszony w OPZZ, NSZZ „Solidarność” — nie okażą się wyrozumiałe dla (młodzieńczej?) głupoty i skierują sprawę na drogę sądową? Pół biedy, jeżeli zrobią to wspólnie. Ale jeśli każda wytoczy osobny proces? Adwokaci już zacierają rączki z nadzieją na dopływ świeżej gotówki.

KPN ma mniej powodów do radości, ale nie powinna rozpaczć. Po opłaceniu kosztów sądowych, będzie zmuszona, ze względu na brak funduszy, znowu zejść do podziemia. A tam chyba zawsze czuła się najlepiej.

WIESŁAW WENDERLICH

Z Gusiewa do Gołdapi

Dzieci niemal z całej Polski, wypoczywające na koloniach w Gołdapi, gorąco okłaskiwały swych rówieśników z ZSRR. Wystąpił zespół wokarno-choreograficzny ze szkoły artystycznej w Gusiewie (Obwód Kaliningradzki). Młodzi tancerze przedstawili oryginalny, pełen ekspresji taniec ze świerkami. W tańcach dworskich wystąpili huzarzy z nimfami. Królował

walc. Nie zabrakło polskich tańców: mazura i poloneza.

Młodzi artyści dowiedli, że rytm można wydobyć drewnianymi łyżkami, gdy zagubi się...baraban. W scenie rodzajowej tancerze przyoblekli się w skóry zwierząt. Przedstawienie zakończyło się morałem: „To sprawiła siła muzyki, że wilk z kozami tańczy”. (tan)

Szkoła po pożarze

Po spaleniu się Szkoły Podstawowej w Pietraszkach (gmina Gołdapi), tymczasowo wynajęto barak PGR. Rodzice obawiają się, że szkoła może zniknąć z mapy sieci oświaty, jeżeli przed zimą mury nie staną pod dachem.

Roboty wstrzymano, więc pojechali do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach.

Kurator przyjął w biegu, bo akuratnie ministerialna wizytacja dotyczyła spraw kadrowych. Stwierdził, że w trzydziestu osób możemy przybyć, bo i tak pieniędzy nie ma — mówią.

„Dziwi nas tylko stanowisko pana Dyrektora (choćż Panią Dyrektora jest Mariola Luty — przyp. mój), jak również Komitetu Rodzicielskiego. Wszystkim wiadomo, że kraj boryka się z trudnościami finansowymi, tym samym oświata nie jest wyjątkiem” — odpowiedział na monit wicekurator Zdzisław Fadrowski.

W tej sytuacji powołano Społeczny Komitet odbudowy szkoły podstawowej w Pietraszkach, na czele którego stanął Maciej Witczak. PGR w Mieduniszczach przeznaczył na budowę do rozbiórki. Z Rapy przewieziono dwie przyczepy cegieł. Założono konto nr 79660-40484-132 w PKO w Gołdapi w celu dobrowolnych wpłat. Wpłyne na nie fundusz sołecki. Rodzice zadeklarowali składki.

Komitet poszukuje ofiarodawców. Apeluje do ludzi dobrej woli. (tan)

Czynny wypoczynek

Na żagle i kajaki

Prawdziwy wypoczynek łączy się z ruchem — zabawa, sportem, pieszą lub rowerową wycieczką. Szczególnie atrakcyjną formą rekreacji jest żeglarsko i kajakarstwo. Turystom i letnikom, którzy na Suwalszczyźnie spędzają urlop, Augustowski Oddział PTTK ma do zaproponowania kilka ofert nie do odrzucenia.

Są to przede wszystkim kursy żeglarskie we własnym, nowoczesnym urządzeniu i wyposażonym ośrodku jachtowym przy ul. Nadrzecznej 70, A. Kandydatom na żeglarzy i sterników podajemy telefon ośrodka: 38-50. Koszt kursu (szkolenie, noclegi, wyżywienie) 1.650.000 zł. W miarę wolnych miejsc ośrodek udziela noclegów turystom.

indywidualnym (nocleg 20 tys. zł). Mają oni do dyspozycji jachty „Omega”, „S-555” i „Sportina”.

Miłośników kajakarstwa zaprasza PTTK na spływ kajakowy po jednym z najpiękniejszych szlaków wodnych w Polsce, jeziorami augustowskimi, Kanałem Augustowskim i Czarną Hańczą. Spływ trwa 11 dni. Są jeszcze wolne miejsca na niektórych turnusach lipcowych i sierpniowych.

Kajakarze wyruszają na szlak z portu przy ul. Sportowej 1 w Augustowie (obok domu wypoczynkowego „Cezar” — dawniej PTTK), gdzie znajduje się też wypożyczalnia sprzętu wodnego — kajaków i łodzi wiosłowych. (s-m)

Wieści z Wydmin

W czasie wakacji, w każdą środę o godz. 12, na plaży FWP można ubiegać się o nabycie karty pływackiej.

Wszystkich chętnych GOK zaprasza do udziału w

turnieju piłki wodnej o puchar dyrektora GOK. Zawody odbędą się w czwartek, 18 lipca o godz. 11. Zapisy 5-osobowych drużyn: GOK, ul. Grunwaldzka 56. (h)

W KILKU WIERSZACH

W każdy czwartek o godz. 17 w świetlicy osiedlowej przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 8 w Łomży odbywają się spotkania

członków i sympatyków Unii Demokratycznej. Organizatorzy zachęcają do udziału w nich zainteresowanych. (nom)

Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej w Łomży informuje, że w dniach 11 i 12 bm. w godz. 8-15 będą sprawdzane syreny alarmowe na terenie miasta. Tym razem chodzi tylko i wyłącznie o próby techniczne... (nom)

Klub Dyskusyjny przy Gminnym Ośrodku Kultury w PROSTKACH zaprasza w czwartek, 11 lipca o godz. 17 na spotkanie poświęcone tematyce „Solidarność i przyszłość tej miejscowości”. W dyskusji weźmie udział wójt gminy. Można też będzie uzyskać bezpłatne porady prawne. (wj)

W najbliższą sobotę, 13 LIPCA br. MIEJSKI DOM KULTURY w GIŻYCKU urządza festyn rekreacyjny dla dzieci i młodzieży na plaży nad Niegocinem. W programie imprezy m.in. spektakle grup teatralnych z Siemradza i Wielunia oraz występy wykonawców piosenki śpiewanej. Początek o godz. 15.

Jutro, 12 bm. MIEJSKI DOM KULTURY w ELKU organizuje konkurs programów kolonijnych. Rozpocznie się on o godz. 16. (jc)

W poniedziałek, 15 lipca o godz. 17 w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędzie się spotkanie przedstawicieli partii politycznych i ruchów społecznych działających na terenie miasta. Zostaną omówione przygotowania do kampanii przedwyborczej. (wj)

Dzieciom z Kresów

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna przebywa w Elku już trzecia grupa dzieci w wieku szkolnym z Kresów na wakacjach. Dwa poprzednie turnusy były z Wileńszczyzny. Obecnie jest to 18-osobowa grupa z Grodna i Wolkowskiej. W programie pobytu, poza rozrywką, mają krótkie lekcje historii i języka polskiego. Schronienia udzielają — oczywiście nieodpłatnie — dyrektorzy szkół: Budowlanej (już po raz drugi) i Liceum Ekonomicznego.

Na sobotę i niedzielę dzieci zapraszane są do rodzin rówieśników. Ich pobyt tutaj to największe przeżycie. Nawiazują się przyjaźnie, a rozstania są bardzo trudne.

Do akcji „Elk — Kresom” włączyło się społeczeństwo miasta, Kościół i wojsko, policja i POHZ, przedsiębiorstwa produkcyjne i ośrodki kulturalne jak Dom Kultury i Klub Garnizonowy oraz mnóstwo ludzi dobrej woli. Przynoszą owoce, słodczyce, oferują pomoc przy przygotowywaniu posiłków, przekazują fundusze na zakup upominków i żywności. Pani L.B. ma gości z Holandii, którzy na rzecz dzieci ofiarowali 25 dolarów USA.

Tą drogą pragniemy bardzo serdecznie wszystkim podziękować. Czynimy to bez wymieniania nazwisk, a to z dwóch powodów:

* proszono nas o to, ponieważ ludzie robią to z dobroci serca, a nie dla rozgłosu,

* lista ofiarodawców byłaby zbyt długa. Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna otwarte jest na dalszą współpracę. Prosimy o nowe propozycje i wsparcie finansowe. Dyżury pełnimy w czwartki w godz. 17-19, w pokoju nr 8 Miejskiego Domu Kultury w Elku.

Z radością zawiadamiamy, że w dniach 11-15 lipca br. na dwa koncerty przyjeżdża do Elku 40-osobowy polski chór z Grodna. Pierwszy występ w kinie „Orzeł”, drugi w Miejskim Domu Kultury. Będą również śpiewali w Kościele Serca Jezusowego w niedzielę, 14 bm. na mszy o godz. 10.

Będzie to wielkie przeżycie dla Grodnian i dla nas. Serdecznie zapraszamy.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ GRODNA I WILNA w ELKU